

PT. Biblioteka Jagi

**Ceny prenumeraty:**

we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5.80

z dostawą do domu . . . zł. 6.10

na prowincji

z przesyłką poczt. . . zł. 6.10

za granicą . . . zł. 9.00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji **25 gr.**

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

**Ceny ogłoszeń:**

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrogr. 50, w kronice, repertuar dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

## Unja Związków Zawodowych.

Przeobrażeń ustrojowych dokonywane w społeczeństwie zasadniczo samo życie, jego złożona i zmieniająca się ogólna struktura cywilizacyjna; zadanie prawa, ustawy, konstytucji jest zasadniczo wtórne, polega bowiem na uznawaniu, stwierdzeniu faktów tych przeobrażeń, ich porządkowaniu i kodyfikowaniu. Prawo tylko wtedy jest twórcze, dobre i prawdziwe, jeśli w treści swej uwzględnia elementy przemian ustrojowych, dokonywujących się w rzeczywistości, jeśli między niemi a życiem zachodzi istotny stosunek harmonii i jedności. Gdy tego stosunku niema, tam fundament, na którym prawo się opiera, jest sztuczny i kruchy, a życie silniejsze odeń, prędzej czy później musi triumfować.

Struktura partyjnego systemu organizacji społeczeństwa nie dlatego legła w gruzach, ponieważ chcieli i czynnie niewątpliwie dążyli do obalenia tego systemu twórcy Rewolucji Majowej w Polsce. Wola sama nie mogłaby tu zadać decydującego ciosu, gdyby samo życie, rozwijające się w niemi procesy ustrojowe, nie znalazły się w roli „kombatanta” tej woli.

„Instytucja” partii politycznej zgrała się, ponieważ się przeżyła, ponieważ nie odpowiada rzeczywistości w warunkach życia i potrzebom społeczeństwa. Dziś coraz mniej jest ludzi, którzyby mieli naprawdę wewnętrzną potrzebę i istotną wolę należenia do partii politycznej, ponieważ te potrzeby i ta wola domagają się — wskutek odbywających się przemian w strukturze cywilizacyjnej — innej zasadniczo organizacji zespołowej pracy, innej również, zasadniczo różnej atmosfery moralnej w tej pracy.

A jeśli tak jest, to im więcej przejawów świadomego organizowania tych nowych form pracy zespołowej i tej nowej atmosfery moralnej, odpowiadających nowym potrzebom przeobrażającego się społeczeństwa — tem korzystniejsze warunki dla prawidłowego przebiegu i szybszego zakończenia procesu ustrojowego, stworzonego przez zmienione życie, tem realniejszy materiał dla ustawodawcy, który procesowi temu nadać ma znamiona obowiązującego prawa w dziedzinie organizacji układu sił społecznych w Państwie.

Do przejawów takich należy niewątpliwie odbyty w niedzielę w Warszawie kongres połączeniowy dwóch central organizacji zawodowych, skupiających wszystkie Związki pracowników umysłowych: Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych i Centralnej Organizacji Zw. Zawod. Pracowników Umysłowych w jedną organizację pod nazwą: Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

Deklaracja ideowa, której odczytaniem zakończył się kongres — daje właśnie wyraz niedwuznaczny tym nowym potrzebom i tej nowej postawie moralnej, jaką zawiera nowa ustrojowa forma organizacji społecznej:

„Ruch zawodowy pracowników umysłowych jest rzecznikiem społecznego i duchowego postępu w Polsce. Celem jego jest uspołecznione Pań-

stwo Polskie, jako realizacja ideału i potrzeb Polski pracującej. Środkiem działania organizacja zawodowa, niezależna politycznie, zdolna do podjęcia samodzielnych zadań w gospodarce narodowej. Ruch pracowniczy stawia sobie za zadanie zorganizowanie swojej warstwy, celem zapewnienia jej sił produkcyjnych dla Państwa”.

Deklaracja ta tłumaczy jasno osią-

gnięcie — nie wahamy się użyć tego określenia — historycznego etapu, przez jaki przechodzi świat pracy, przewyciężający świadomie własną dotychczasową słabość i bierność, wyzwalający się z archaicznych form wczorajszej organizacji, eksploatowanej dla celów obcych przez demagogię partyjno-polityczną, odnajdujący się we własnym swoim jestestwie i

wykuwający własne swoje oblicze, treść i drogę.

Wicepremier Zawadzki, przemawiając na kongresie Unji Związków Zawodowych imieniem Rządu, podniósł szczególnie silnie to historycznie decydujące znaczenie Związków Zawodowych w dzisiejszym Państwie. Je-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

## Hindenburg w wojnie z Hitlerem

### Dekret Hindenburga rozwiązuje oddziały szturmowe hitlerowców.

Berlin, 13 kwietnia. (PAT.) Prezydent Hindenburg podpisał dziś dekret, rozwiązujący wszystkie oddziały szturmowe i sztafety ochronne partii narodowo-socjalistycznej, na obszarze całej Rzeszy niemieckiej.

Wydanie dekretu poprzedziła konferencja ministrów spraw wewnętrznych

wszystkich krajów związkowych pod przewodnictwem ministra Groenera.

O doniosłości tych narad, jak również oczekiwanej decyzji Prezydenta Rzeszy świadczy fakt, że kanclerz Brüning, który miał wyjechać do Genewy, odroczył swój wyjazd.

nia takie wywołują protest nawet w kołach prawicy i centrum, popierających dotychczas politykę ministra Reichsweliry.

Monachjum, 13 kwietnia. (PAT.) W ślad za Prusami i Bawarią również i Badenia zaczyna występować bardzo ostro przeciwko bojówkom hitlerowskim. Premier rządu Badenji dr. Schmidt oświadczył na wiecu przedwyborczym w Turlach, że bojówki hitlerowskie w najbliższym czasie w Badenii znikną.

## Prasa przestrzega przed komplikacjami

Berlin, 13 kwietnia. (PAT.) W związku z dekretem Hindenburga prasa pra-

wicowa przestrzega rząd przed komplikacjami, podkreślając, że zarządze-

## Trzy republiki połudn. Ameryki pokryte grubym całunem żwiru i popiołu.

### Woda stała się niemożliwą do picia. — Groźba klęski nieurodzaju.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 kwietnia. (G.) Donoszą z Nowego Jorku: Katastrofa wulkaniczna w południowej Ameryce objęła trzy republiki: Argentynę, Chile i Urugwaj. Kraje te są zasypane przez popiół pomieszany ze żwirem pomeksowym. Wysokość warstwy popiołu waha się od kilkunastu centymetrów do 1 metra. Miejscami powstały tak wysokie zasy, że

pociągi grzęzną w sypkim żwirze.

wskutek czego komunikacja kolejowa w kilku prowincjach Argentyny oraz w środkowym Chile jest przerwana.

Działalność wulkanów osłabła nieco w ciągu ostatnich godzin, jednakże wszystkie wulkany są jeszcze czynne. Jednemu z lotników udało się przedostać do prowincji nawiedzonych katastrofą. Przeleciał on nad wulkanami Descabezado, Grande i Descabezado Chico. Udało mu się ustalić, że

z krateru Descabezado co pół minuty wylatuje słup ognia,

oraz wyrzucane są w powietrze olbrzymie bloki rozżarzonych skał, które następnie pękają z hukiem na wysokości kilkudziesięciu metrów.

Argentyńskie ministerstwo spraw wewnętrznych wysłało wczoraj po-

ciąg ratunkowy do prowincji Mendoza z maskami gazowymi i zapasami tlenu. Pociąg ten ugrzązł po drodze w zwałach popiołu.

Jak wynika z opowiadań lekarzy, którym udało się przedostać do prowincji Mendoza,

w głębi kraju panuje kompletny chaos.

Na zasypanych szosach odbywa się wędrówka narodów. Na prerjach bląkają się stada bydła w poszukiwaniu żywności i wody. Ludzie cierpią również z powodu braku wody, gdyż w rzekach i jeziorach woda nabrała smaku gorzkiego z powodu nasycenia gazami siarkowymi. Rozpoczął się masowy pomór bydła.

Wczoraj po raz pierwszy spadły obfite deszcze, oczyszczając atmosferę tak, że już można oddychać swobodnie, bez obawy zatrucia.

Wczoraj rozpoczął działać wygasły wulkan Domoyo.

Szereg wiosek znikł z powierzchni ziemi. Ludność ucieka w panice, ścigana przez trujące gazy. Zatrucia są naogół groźne. Chorzy plują krwią, a niejednokrotnie po wydostaniu się na świeże powietrze padają martwi.

Miasta argentyńskie Malargue, St. Raphael, wyludniły się całkowicie. Z okolicznych wsi ludność również puciekała.

Argentyńskie ministerstwo rolnictwa komunikuje, że

katastrofa odbiła się fatalnie na tegorocznych zbiorach pszenicy.

Usunięcie żwiru i popiołu będzie wymagało nadludzkich wysiłków. Po zebraniu popiołu wyjdą prawdopodobnie na jaw dalsze trudności, gdyż ziemia jest przesycona kwasami.

Paryż, 13 kwietnia. (PAT.) Wiadomości otrzymane z Mendozy są uspokajające. Gubernator Mendozy wysłał do Malarques wielką ilość samochodów ciężarowych z namiotami i przedmiotami, które mogą zapewnić pospieszną ewakuację. Miejscowi geolodzy utrzymują, że w najbliższych dniach dadzą się odczuć w okolicach Mendozy silne wstrząsy seismiczne.

Sanct Jago i Valparaiso pokryte są ciężką warstwą białego popiołu. Płomienie wydobywające się z kraterów zmniejszyły się, wulkany jednak w dalszym ciągu wyrzucają ciężkie kłęby dymu nasyconego popiołem.

=□=

(Ciąg dalszy art. wst. ze strony 1-ej.)

dnostka poszczególne — mówił — z konieczności przyjmuje za punkt wyjścia swoje własne położenie, wówczas gdy jej działalność jest uwarunkowana nie tylko indywidualnymi zadaniami. Wzniesienie się na poziom rzeczowości i obiektywności w ocenie swej roli, praw i obowiązków w Państwie, możliwe jest dopiero w zespołach, obejmujących większe całości danego odcinka świata pracy. „I stąd — mówił min. Zawadzki — jest to ogromne znaczenie, którego w miarę komplikowania się zagadnień życia społecznego, nabierają związki, stąd tendencja współczesna do zrzeszania się, a dalej porozumiewania się i łączenia zrzeszeń“.

Konkretnie zadania Unji są olbrzymie.

Niezmiernie znamienne są te ustępy ideowej deklaracji Unji, które określają jej stosunek do współczesnych przemian ustrojowych gospodarczych, tudzież jej oblicze społeczne.

Unja potępia „stare formy gospodarki kapitalistycznej“ i stwierdza, że „istnienie ich nieda się utrzymać na dłuższą metę obok gospodarki upaństwowionej i uspołecznionej“ i wysuwa postulat „ujęcia produkcji w ramy ogólnego planu, podporządkowanego idei dobra ogólnego“.

W dziedzinie polityczno-ustrojowej Unja domaga się obok „reprezentacji bezpośredniej“ również równorzędnej „reprezentacji społeczeństwa, zorganizowanego w związku zawodowe oraz w instytucje samorządu gospodarczego“. W dalszym ciągu Unja głosi zasadę ścisłej współpracy z zawodowym ruchem robotniczym, „opartym na tych samych zasadach“.

Wreszcie, określa Unja oblicze społeczne ruchu pracowników umysłowych jako klasowe, gdyż „zasada klasowości oznacza stwierdzenie bezspornego faktu, iż między klasami istnieją w obecnym układzie społecznym różnice interesów, wywołujące konflikty społeczne“. Ruch ten zatem, w myśl Deklaracji „uznaje walkę klasową jako jedną z dróg, prowadzącą do wyrównania różnic społecznych“.

O te tezy ustrojowe gospodarze Deklaracji podzielamy całkowicie, gdyż pokrywają się one z poglądami, stałe przez nas na tem miejscu broniącymi, to teza ustrojowo-polityczna Deklaracji tudzież jej „zasada klasowości“ wymaga osobnego omówienia.

Unja Związków Zawodowych jest niewątpliwie doniosłym krokiem naprzód ku konsolidacji świata pracy, przyspiesza, jak wspomniano wyżej, krzepnięcie nowych form organizacji społeczeństwa.

Świat pracowników umysłowych, zorganizowany w Unji, walczący o swoje prawa, ale na równi z temi prawami, świadomie i odpowiedzialnie przyjmujący na swe barki obowiązki względem nadrzędnego dobra, jakim jest Państwo — nie organizuje się, jak dotychczas, w opozycji do Państwa, ale wciela się w to Państwo, uznaje w niem swoje najwyższe dobro, swoją rację bytu, swego sojusznika i obrońcę.

## Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 13 kwietnia. (Tel. wł.) Komunikat PIM. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 14 bm.: Wileńskie, Polesie, Podole, Wołyń, Małopolska Wsch.: Zachmurzenie zmienne, miejscami możliwe jeszcze przelotne opady. Chłodno. Noca temperatura około zera, dniem około 6 st. Słabe wiatry północno-zachodnie.

Temperatura we Lwowie w dniu 13 kwietnia br. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 734.36, temper. +8.6, o godz. 1 w południe ciśnienie barom. 736.72, temper. +7.6, o godz. 9 wieczór ciśnienie barom. 737.31, temperatura +6.2.

KINO APOLLO Dż. wielka premiera! Najnowsze arcydzieło JOE MAYERA  
**JEJ EKSCYLENCEJA MIŁOŚĆ**  
 W głównej roli nowa gwiazda: **ANNABELLA**. Popularne piosenki najmłodszego kompozytora WALTERA JURMANA. — FOX TROT: „Czy znasz mój rytm“? WALS: „O Tobie myślę całą noc“ — TANGO: „Ty nie jesteś pierwsza“.  
 Bilety wolnego wstępu do odwołania nie ważne. Początek o 8:30.

## Autorka powieści dla dzieci oskarżona o szantaż i nadużycia.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 kwietnia. (G.) Sensacyjny proces rozpoczął się dzisiaj w warszawskim Sądzie okręgowym.

Przed sądem stanęła p. Helena Kisielnicka, 29-letnia wychowanka klasztoru Urszulanek, córka ziemianina, autorka licznych powieści dla dzieci, była urzędniczka państwowa, b. sekretarka wydziału handlowego Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych.

Oskarżona jest ona z art. 49 i 589 k. k. Przed dwoma laty do Urzędu śledczego wniósł skargę Paweł Friedland, który otrzymał

anonim, żądający złożenia 3.500 zł. w dwóch ratach w zaklejonych kopertach pod słomianką w jego mieszkaniu. Autor anonimów podawał się za członka bandy.

Władze śledcze delegowały w tej sprawie wywiadowcę.

Zaaranżowano sprytną sztuczkę. Zgodnie z żądaniem autora, grożącego śmiercią na wypadek niewykonania jego rozkazu, umieszczono koperte pod słomianką. Do koperty przyklejona była nitka, przepuszczona pod drzwiami do przedpokoju mieszkania p. Friedlanda. Na końcu nitki przyczepiony był paperek. Wywiadowca czuwał.

Rano z mieszkania p. Friedlanda wyszła jego sublokatorka p. Helena Kisielnicka, a przechodząc przedpokojem, zwróciła baczną uwagę na siedzącego w kącie wywiadowcę i na leżący na ziemi skrawek papieru. Tego dnia usiłowania wywiadowcy speliły na niczem.

Gdy nazajutrz p. Friedland otrzymał drugi anonim, w którym oprócz gróźb wspomniano o zasadzce, urządzonej w przedpokoju z nitką i papierem, podejrzenia skierowano na Kisielnicką.

W parę dni później do Urzędu śledczego zgłosiła się p. Wanda Górecka, donosząc o otrzymaniu anonimów, w którym domagano się 1.500 zł.

P. Górecka wskazała od razu na Kisielnicką

i odpowiedziała, że ta pisała już dawniej anonimów. Gdy małżonkowie Góreckiej, pracujący w Kółkach Rolniczych, zwrócili kiedyś uwagę Kisielnickiej na zbyt małe wpływy kasowe w jej referacie, nazajutrz przełożony p. Góreckiej otrzymał anonim, oskarżający Górecką o nadużycia. Po aresztowaniu Kisielnickiej

wyszedł na jaw brak w Kasie Kółek Rolniczych 7000 zł.

Proces potrwa prawdopodobnie dwa dni.

## Ceny żelaza spadną o 10 procent.

Konferencja z przedst. hutnictwa w min. przemysłu i handlu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 kwietnia. (B.) W Ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się wczoraj pod przewodnictwem dyrektora departamentu górniczo-hutniczego p. Poehego konferencja z przedstawicielami hut żelaznych.

Konferencja ta odbyła się w wyniku toczących się od paru tygodni pertraktacji między hutami żelaznymi a Ministerstwem przemysłu i handlu. Obrady dotyczyły zbadania sytuacji, w jakiej obecnie znajduje się hutnictwo w Polsce.

Na wczorajszej konferencji przedstawiciele hutnictwa wyrazili zgodę co do

obniżenia cen żelaza sztabowego o 10 proc., to jest o 35 procent na jednej tonie.

Do tej obniżki dostosowany będzie cennik na pozostałe wytwory żelazne. Obniżka obowiązywać będzie natychmiast.

Syndykat polskich hut żelaznych wyda stosowne instrukcje co do obniżenia cen żelaza i wyrobów żelaznych w handlu hurtowym i detalicznym, tak aby ceny dla konsumenta były o 10 proc. niższe.

==○==

## Tezy rozbrojeniowe Grandi'ego idą jeszcze dalej niż tezy Stanów Zjedn.

Genewa, 13 kwietnia. (PAT) W dalszym ciągu debaty w komisji głównej konferencji rozbrojeniowej przemawiał dziś minister Grandi, który w dłuższym przemówieniu motywował i bronił włoskich propozycji rozbrojeniowych.

Propozycje te zmierzają do rozbrojenia jakościowego t. j. do zniesienia pewnych rodzajów broni. W swem założeniu zbiegają się one z propozycjami amerykańskimi, dla których Grandi wyraził swą sympatię.

Podczas gdy delegacja amerykańska domagała się jedynie zniesienia ciężkiej artylerji i tanków oraz środków wojny chemicznej i bakterjologicznej,

nie, oprócz tych rodzajów broni, również i lotnictwa bombardującego, okrętów liniowych, łodzi podwodnych i okrętów awiomatek.

Grandi przytacza podobne argumenty, co delegacja amerykańska.

Grandi polemizował obszernie z wczorajszym przemówieniem premiera Tardieu,

twierdząc, że możliwość niedotrzymania zobowiązań nie powinna powstrzymać od decyzji zakazu tych broni, gdyż wszelkie zobowiązania mogą być niedotrzymywane.

Co do metod przeprowadzenia rozbrojenia jakościowego, to Grandi oświadczył, że co roku część ciężkiej

artylerji, tanków, okrętów liniowych, i t. p., poczynając od największych jednostek, ulegałyby destrukcji.

PREMIER MARINKOWICZ POPIERA TEZY FRANCUSKIE.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiał przedstawiciel Brazylii, który poparł propozycje amerykańskie.

Delegat Turcji, min. Tewfik Ruhdi Bej, uzasadnia zgłoszoną przez siebie poprawkę do art. 1 konwencji, zmieniającą do proklamowania zasady zrównania sił zbrojnych wszystkich państw.

Delegat Urugwaju bardzo energicznie poparł propozycję francuską.

Premier jugosłowiański Marinkowicz dorzucił nowe argumenty do tych, które wysunął wczoraj premier Tardieu, i wskazał na to, że zniesienie ciężkiej artylerji i tanków stworzyłoby nierówność między krajami przemysłowymi a temi, które przemysłu nie posiadają.

KONFERENCJA MIN. ZALESKIEGO Z TARDIEU.

Warszawa, 13 kwietnia. (B) Z Genewy donoszą: Minister Zaleski odbył dziś rano z premierem Tardieu dłuższą konferencję.

Obstrukcja, zle funkcje trawienia, rozkład i fermentacja w jelitach, nadkwaśność soku żołądkowego, nieczysta cera na twarzy, piersiach i plecach, czyraki, katar błony śluzowej, ust, przemijają przelotnie przy użyciu wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zadać w aptekach i drog. 390

## Co zrobił Kwinto z carskim płaszczem.

Warszawa, 13 kwietnia. (PAT) Sprawa bankiera Kwinto i współczki jego Guglerowej przybiera olbrzymie rozmiary. Skargi uszkodzonych napływają w dalszym ciągu.

Obiega sensacyjna pogłoska, iż Kwinto posiadał jakoby bezcennej wprost wartości płaszcz gronostajowy koronacyjny cara Mikołaja II i że płaszcz ten w tajemniczy sposób zaginął.

Dzisiaj rozpoczyna obrady związek wierzytelni Kwinty.

## Dwa groźne pożary.

Stanisławów, 13 kwietnia. (PAT) Wskutek wadliwej budowy komina wybuchł pożar w domu Iwana Gwozdeckiego

w Wierchni, powiat Kałusz.

Ogień z powodu silnego wiatru zniszczył 23 domy, 11 stodół ze zbożem, słomą i siano, i 14 stajen, na szkodę 27 gospodarzy, łącznej wysokości 80 tysięcy złotych.

Stryj, 13 kwietnia. (PAT) Ubiegłej nocy wybuchł groźny pożar

na Słobódce, koło Stryja,

którego pastwą padły zabudowania robotnicze w tartaku Mondscheina. Trzy rodziny pozbawione są dachu nad głową.

## Z żałobnej karty.

S. p. Paula Steingraberowa.

Lwów, 14 kwietnia.

Bólem złamana rodzina i liczne grono przyjaciół i znajomych odprowadziły wczoraj na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki śp. Pauli Steingraberowej, wdowy po st. radcy kolei.

Zgasła w sile wieku, pozostawiając za sobą żal wielki i smutek. Osierociła dwie córki Marię Kikingerową i Ewę Nechayową, okrywając żalobą liczną rodzinę.

Liczne rzesze odprowadziły ją na cmentarz Łyczakowski a z gradami ziemi padła na trumnę jej niejedna iza szczerzego żalu. Niech spoczywa w spokoju!

to min. Grandi proponuje zniesie-

świadcza, że co roku część ciężkiej

## Z DNIA.

### LEKARZOM KASOWYM W ŁODZI GROZI OBNIŻKA POBORÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 kwietnia. (G.) Z Łodzi donoszą, że lekarze Kasy chorych w Łodzi otrzymali zawiadomienie o mającym nastąpić obniżeniu ich uposażeń o 10 proc. Kasa chorych motywuje ten krok spadkiem wpływów i równoczesnym wzrostem świadczeń. Lekarze domagają się przywrócenia awansów, poczem dopiero skłonni byliby zgodzić się na niżkę.

### OKÓLNIK W SPRAWIE MŁODOCIANYCH PRACOWNIKÓW.

Warszawa, 13 kwietnia. (PAT). Główny inspektor pracy p. Klott wydał okólnik do wszystkich inspektorów pracy, w którym poleca uważne prowadzenie wykazów młodocianych pracowników zajętych w przedsiębiorstwach. Okólnik ten pozostaje w związku ze stosowanym w ostatnich czasach zatrudnianiem bezpłatnym młodocianych pracowników.

### UCZONY POLSKI NA WYBITNEM STANOWISKU W BRAZYLII.

Rio de Janeiro, 13 kwietnia. (PAT.) Dyrektorem naczelnym nowoutworzonego przez rząd brazylijski Instytutu psychologicznego w Rio de Janeiro został mianowany uczonego polskiego p. Wacław Radecki, b. prof. Wolnej Wszechnicy w Warszawie i autor licznych prac naukowych z dziedziny psychologii w języku polskim i portugalskim.

### POLSKA EKSPEDYCJA FILMOWA W ALGIERZE.

Algier, 13 kwietnia. (PAT.) Grupie polskich artystów filmowych B. W. B. „Film“ nakrecających dźwiękowiec p. n. „Powiew Sahary“ według scenariusza prof. Ossendowskiego, udało się w dniach 2 i 3 b. m. sfilmować w Biskrze wspaniałą rewję notablów arabskich t. zw. tutaj „Fantasia“.

Nadzwyczaj barwne to widowisko, po raz pierwszy w całej swej okazałości zostało sfilmowane i to przez Polaków.

### NOWY ROZKŁAD JAZDY.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 kwietnia. (B.) Na ostatniej europejskiej konferencji rozkładów jazdy w Londynie postanowiono utrzymać w roku bieżącym w 2 miesiącach letnich, lipcu i sierpniu, komunikację bezpośrednią, na liniach Lwów—Budapeszt—Suszak przez Ławoczne oraz Warszawa—Suszak przez Zembrzydowice, Bratisławę, Szombateły i Zagrzeb.

### Nieugięty Gandhi.

Londyn, 13 kwietnia. (PAT). „Daily Herald“ donosi, że minister dla spraw Indji Hoare zaproponował Ghandemu wypuszczenie go z więzienia, o ile zapewni on rząd, iż zaleci kongresowi odwołanie cywilnego nieposłuszeństwa lub też osobiście wstrzyma się od kierownictwa tym ruchem, podczas prowadzenia narad na temat rozwoju konstytucyjnego.

Ghandi odpowiedział, że odwołanie cywilnego nieposłuszeństwa jest niemożliwe, o ile rząd nie odwoła najpierw aktów, na podstawie których wprowadził stan nadzwyczajny w Bengali i innych prowincjach. Dopóki żądania kongresu nie znajdują pod tym względem zadośćuczynienia, Ghandi uważałby za swój obowiązek kierować ruchem cywilnego nieposłuszeństwa.

Minister Hoare zapytany wczoraj w Izbie Gmin o liczbę osób uwięzionych do chwili obecnej w Indiach w związku z cywilnym nieposłuszeństwem, odpowiedział, że liczba ta wynosi 25 000 osób.

## Marszałek Piłsudski w Atenach.

Ateny, 13 kwietnia. (PAT) Marszałek Piłsudski w drodze powrotnej z Heluanu do kraju przybył na okręcie do portu ateńskiego Pireus.

P. Marszałek, korzystając z postoju w porcie, zwiedził w towarzystwie

posła Jurjewicza Ateny, dając wyraz swemu zachwytowi nad Akropolem i Stadionem. Po zwiedzeniu nowoczesnych Aten, P. Marszałek powrócił na okręt.

□=□

## Sprawa pożyczki francuskiej na dobrej drodze.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 kwietnia. (G) Z Paryża donoszą: Rozeszła się tu wiadomość, że sprawa dalszej pożyczki na budowę linii kolejowej Górny Śląsk—Gdynia w sumie 200 milionów franków została definitywnie załatwiona.

Jak się dowiadujemy, sprawa uzy-

skania pożyczki francuskiej nie została jeszcze definitywnie załatwiona. Toczona obecnie w dalszym ciągu rozmowy nad formą tej pożyczki, Rokowania te są na dobrej drodze i należy przypuszczać, że zostaną wkrótce pomyślnie załatwione.

## P. Kaz. Stamirowski wiceprezesem Państwowego Banku Rolnego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 kwietnia. (B) Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Reform Rolnych powołał onegdaj dotychczasowego podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów, p. Kazimierza Stamirowskiego, na członka Rady nadzorczej Państwowego Banku Rolnego.

W związku z tem w dniu dzisiej-

szym Minister Reform Rolnych mianował p. Kazimierza Stamirowskiego wiceprezesem Polskiego Banku Rolnego z powierzeniem mu pełnienia funkcji prezesa Banku Rolnego w czasie nieobecności p. min. Ludkiewicza.

P. Stamirowski otrzymał w związku z tem bezpłatny urlop z Prezydium Rady Ministrów.

## Admonicja genewska pod adresem Chin

Tokio, 13 kwietnia. (PAT) Ze źródeł urzędowych komunikują, że sekretarjat Ligi Narodów zwrócił uwagę delegacji chińskiej w Genewie, że Chi-

ny powinny w dalszym ciągu prowadzić rokowania pokojowe w Szanghaju, zamiast odwoływać się wciąż do Ligi Narodów.

## Powrót z Szanghaju.



Zdjęcie przedstawia powrót do Tokio Szanghajem i radosne powitanie ich przez pułków japońskich, które walczyły pod ludność.

## Zaścianki szlacheckie pod wodą. Jezioro pod Łoździejami zerwało tamy.

Wilno, 13 kwietnia. (PAT) Wskutek zerwania tamy na jeziorze Bohusz w położonym w rejonie Łoździeje, olbrzymie fale z niezwykłą szybkością zalały pobliskie zaścianki Holiniszki i Krynki.

Woda zalała 11 domów wraz z dobytkiem. Mieszkańcy w popłochu opuścili domy, nie zdążywszy nic uratować.

Pewien chłopiec, znajdujący się w pobliżu tamy, porwany przez wodę, utonął.

### W POWIECIE STRYJSKIM WODY JUŻ OPADŁY.

Stryj, 13 kwietnia. (PAT.) Stan wód w pow. stryjskim znacznie opadł. Jezioro na rzece Stryj woda utrzymuje

się na poziomie 1 m. ponad stan normalny.

Ewakuowana z zagrożonych domostw ludność powróciła już do swych siedzib.

Państwowy zarząd drogowy przystąpił do naprawy mostów w całym powiecie.

Na moście w Stryju komunikacja kołowa i piesza odbywa się już normalnie. Między Skolem a Stryjem uruchomiono prom na rzece Stryj zapomocą którego odbywa się komunikacja kołowa.

## Bilans Banku Polskiego.

Warszawa, 13 kwietnia. (PAT). Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę br. wykazuje zapas złota 573.564.000 złotych, tj. o 45.000 zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieczętowane i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 3.901.000 do sumy 67.392.000 zł. Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 44.17 proc., pokrycie kruszcowo-walutowe 49.36 proc., wreszcie pokrycie złotem samego obiegu biletów bankowych wynosi 52.11 proc. Stopa dyskontowa Banku 7 i pół proc., lom bardowa 8 i pół proc.

## Władze centrali zakupów dla Kas Chorych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 kwietnia. (B.) Jak się dowiadujemy, w dniach najbliższych zatwierdzony będzie przez ministra pracy statut Centrali zakupów dla Kas Chorych.

Jak słychać, na stanowisko prezesa Rady zarządzającej Centralą powołany ma być p. Dangel z Ogólnopolskiego Związku Kas Chorych. Stanowisko dyrektora Centrali objąć ma podobno inż. Jan Grabowski.



1080 t

## Najwcześniej za kilka tygodni.

Londyn, 13 kwietnia. (PAT) „Daily Telegraph“ dowiaduje się, że zarówno Grecja jak i Bułgaria zgłoszą przyłączenie do jakiegokolwiek naddunajskiej federacji naddunajskiej, a gdyby były wyłączone z kombinacji naddunajskiej, to zdecydowałyby przełączenie swych zakupów z państw naddunajskich na Niemcy i Włochy.

To samo, zdaniem dziennika, dotyczy Szwajcarii.

Wreszcie również i Polska — pisze tenże dziennik — nie chciałaby być odciętą od normalnej wymiany towarowej z państwami sukcesyjnymi, tembardziej, iż Polska, podobnie jak Włochy, może się uważać również za państwo sukcesyjne.

W brytyjskich kołach rządowych nie liczą się poważnie z podjęciem rokowań naddunajskich aż za kilka tygodni, najwcześniej po odbyciu jakiegoś dwutygodniowego rozmowy Mac Donalda z Brueningiem w Genewie.

## Skąd te banknoty wzięły się w Londynie?

Londyn, 13 kwietnia. (PAT) „Daily Mail“ donosi, że poszukiwania bandytów, którzy porwali dziecko Lindbergha, skupiły się wczoraj niespodziewanie na Londynie.

Kilka banknotów dolarowych pochodzących z wykupu zapłaconego przez Lindbergha, znaleziono w Londynie. Policja angielska prowadzi śledztwo, mające ustalić sposób w jaki banknoty te dostały się do Anglii.

# Trzy ogniwa pomocy dla rolnictwa.

## Z konferencji prasowej w ministerstwie rolnictwa.

Warszawa, 13 kwietnia. (PAT.) Wczoraj odbyła się w sali marmurowej Ministerstwa Rolnictwa konferencja prasowa, poświęcona omówieniu zadań komitetów finansowo-rolnych.

Pierwszy przemówił p. minister Rolnictwa Ludkiewicz, oświadczając, że komitet może już w obecnych granicach znaleźć drogi, jakimi należy pójść, może też stać się patronem zorganizowania samopomocy w dziedzinie rolnictwa. W zakończeniu p. Minister poruszył sprawę połączenia ministerstw rolnictwa i reform rolnych i zaznaczył, że niema to być mechaniczne połączenie dwóch resortów, które przez szereg lat w myśl przesłanek miały reprezentować jako by wręcz odwrotne interesy, lecz zlanie ich pracy w jedną harmonijną całość.

Następnie p. wiceminister Reform Rolnych Karwacki omówił sprawę po mocy dla rolnictwa, której główne ogniwa są następujące:

1) Ze względu na bieżące trudności płatnicze warsztaty rolne musiały otrzymać pewne ulgi w celu zmniejszenia sumy globalnych zobowiązań. Ponieważ Państwo nie chce wkroczyć w normalne stosunki prywatne między płatnikami a wierzycielami, musiało zastosować ulgi w zakresie podatków zaległych i długów w bankach państwowych.

2) Nie wprowadzając ani moratorium ani obniżenia długów prywatnych, należało jednak obronić dłużników przed nadmierną bezwzględnością niektórych wierzycieli, tembardziej, że wiarytelności ściągane w drodze egzekucyj, dają wierzycielom niewspółmiernie mniej korzyści w stosunku do strat rolników-dłużników.

3) Trzecim ogniwem prowadzonej obecnie akcji pomocy dla rolnictwa jest ustawa o ułatwieniu obrotu ziemią na cele oddłużenia, pozwalające przez sprzedaż części uratować całości. Pośrednim efektem, do którego się dąży, jest zwiększenie obrotu ziemią, a przez to ustalenie jej wartości rynkowej. Obecnie bowiem na cenę ziemi wpływ wywierają deprymujące ceny licytacyjne, deprymując podstawy kredytu rolnego.

Sądzić należy, że wszystkie te zarządzenia wytworzą warunki, sprzyjające polubowemu załatwianiu

spraw między wierzycielami a dłużnikami w rolnictwie.

Po referacie wicemin. Karwackiego,

na zapytania dziennikarzy udzielał odpowiedzi dyrektor Departamentu, dr. Rose.

## Nowy gwałt pruski.

### Próby steroryzowania ludności polskiej przed wyborami.

Berlin, 13 kwietnia. (PAT.) Urzędowa regencja w Kwidzynie odebrała nauczycielowi polskiemu z Waplewie w powiecie sztumskim Karolowi Manczewskiemu prawo nauczania i kierowania tamtejszą szkołą polską.

W motywach powiedziane jest, że Manczewski „nie przestrzegał odpowiedniej rezerwy, której należało od

niego oczekiwać, jako od obcokrajowca, korzystającego z gościny w Niemczech”.

Zarządzenie to uważane jest za manewr przedwyborczy celem zastraszenia ludności przed wzięciem udziału w wyborach do sejmu pruskiego, do których ludność polska w Prusach Wschodnich wystawiła własną listę.

## Konferencja pracy zaczęła obrady.

Genewa 13 kwietnia (PAT.) Wczoraj została otwarta 16-ta sesja międzynarodowej konferencji pracy. Reprezentowanych jest 47 państw, których delegacje rządów, pracodawców i ro-

botników liczą razem z rzeczoznawcami 324 osoby.

Po uczczeniu pamięci ministra Sokala, przewodniczącym wybrano senatora Robertsona, byłego kanadyjskiego ministra pracy.

## Sprawa odroczone do maja.

### Debata w Radzie Ligi nad pomocą dla państw naddunajskich.

Genewa 13 kwietnia (PAT.) Wczoraj po południu odbyło się pod przewodnictwem premiera Tardieu posiedzenie Rady Ligi Narodów. Na początku pre-

mier Tardieu oddał hołd zmarłym współpracownikom Ligi ś.p. min. Sokalowi i szwajcarsk. pulk. Reinerowi. W imieniu rządu polskiego i wła-

## Wielka defraudacja w Przemysłu.

### Kasjer bankowy uciekł z 20 tys. zł. zagranicę.

Przemysł, 13 kwietnia. Kasjer Spółdzielczego Banku dla Handlu i Przemysłu, 25-letni Szaja Falik Wolf defraudował na szkodę banku i jego klientów kwotę około 20.000 złotych, a pozostawivszy żonę i dziecko, zbiegł w niewiadomym kierunku.

Wolf przed kilku dniami uzyskał w tutejszem Starostwie paszport zagra-

niczny z ważnością na całą Europę. Według wszelkiego prawdopodobieństwa uciekł on w kierunku Hamburga, skąd zapewne będzie się starał dostać do Ameryki, gdzie ma rodziców i rodzeństwo.

Za zbiegiem rozpisano listy gończe do wszystkich stolic europejskich.

## Odczyt pos. dr. Wojciechowskiego o ustawie naftowej.

Lwów, 13 kwietnia.

Staraniem Związku polskich przemysłowców naftowych odbył się wczoraj odczyt posła dr. Wojciechowskiego o uchwalonej niedawno przez Izby ustawodawczej ustawie w sprawie uregulowania stosunków w przemyśle naftowym. Wielka sala Izby przemysłowo-handlowej zapelniona była po brzegi reprezentantami sfer przemysłowych, w szczególności zaś wszystkich ugrupowań i organizacji przemysłu naftowego. Przybyli również reprezentanci ciał ustawodawczych, Województwa, Izby przemysłowo-handlowej, prasy i inni.

W półtoragodzinnym referacie rozwinał prelegent szczegółowo zasady nowej ustawy, jej genezę, jakoteż znaczenie poszczególnych postanowień ustawy dla codziennego życia przemysłu naftowego oraz dalszego kształtowania się stosunków gospodarczych tego przemysłu.

Referat prelegenta nagrodzono rzesistami oklaskami.

W dyskusji, jaka się następnie rozwinęła, zabierali głos: p. Kaleta, dyr. Byr-

ka, oraz inż. Dunca de Sajo, który następnie jako przewodniczący zebrania podziękował prelegentowi za wygłoszenie aktualnego referatu, oraz wszystkim obecnym za tak liczny udział w zebraniu.

Szczegółowego streszczenia referatu na tem miejscu nie podajemy, gdyż poruszone zagadnienia omawiane są obecnie obszernie na łamach „Spraw Naftowych“ naszego pisma.

### POTRĄCONE PRZEZ AUTO.

Lwów, 13 kwietnia.

Wczoraj o godz. 6.30 wiecz. potrącone zostały przez auto na placu Halickim 36-letnia Marja Mehrer i 40-letnia Regina Mehrer. Pogotowie ratunkowe udzieliło im pierwszej pomocy. Marię Mehrer, która doznała złamania obojczyka i potłuczona została na całym ciele, przewieziono do szpitala. Regina Mehrer odniosła obrażenia lżejsze.

stem podziękował za uczczenie pamięci min. Sokala, minister Zaleski.

Z kolei Rada przystąpiła do obrad nad ogólną częścią sprawozdania komitetu finansowego Ligi.

Sprawozdawca Norweg Braadland oświadczył, że ograniczy się do streszczenia raportu.

Tardieu zaznaczył,

że raport zawiera trzy zasady:

1) trudności państw środkowo-europejskich wynikają z ogólnego kryzysu światowego;

2) komitet finansowy proponuje pomoc w pozycjach kredytów krótkoterminowych dla tych krajów;

3) komitet finansowy zwraca uwagę na znaczenie zacieśnienia stosunków gospodarczych zainteresowanych krajów.

Dalej Tardieu oświadczył, że cztery państwa, które wzięły udział w konferencji londyńskiej, są obecnie zdania, że muszą poddać raport komitetu finansowego egzaminowi ze strony ich rzeczoznawców i w związku z tem Tardieu prosi Radę o odroczenie sprawy do maja.

Poparli Tardieu ministrowie Simon i Grandi, jak również von Bülow.

Rada przyjęła rezolucję, w której przyjmuje do wiadomości raport komitetu i życzenie W. Brytanji, Francji, Włoch i Niemiec, aby raport komitetu finansowego był zbadany przez ich rzeczoznawców, upoważnia komitet finansowy do współpracy w tem studjum i

przewiduje ponowne zajęcie się Rady tą sprawą podczas sesji majowej.

W czwartek zapewne Rada wysłucha expose delegatów zainteresowanych państw, co jednak nie zmieni w niczem dzisiejszej decyzji Rady, odra- czającej całą sprawę do maja.

==□==

## Prez. Stawek w Krynicy.

Krynica, 13 kwietnia (PAT.) Przybył wczoraj b. premier p. Walery Stawek na kilkunastodniowy urlop wypoczynkowy.

## Japonia zabiega o pożyczkę francuską.

Moskwa, 13 kwietnia. (PAT.) Agencja Tass dowiaduje się, że Japonia prowadzi szereg pertraktacji, celem zaciągnięcia pożyczki państwowej we Francji.

Inicjatywa w tej mierze pochodzi jakoby z kół francuskich.

## Przygrywka do wyborów pruskich.

Berlin, 13 kwietnia. (PAT.) Sejm pruski na zwołanem dziś nadzwyczajnem posiedzeniu powziął 228 głosami uchwałę, zmieniającą regulamin wyborów premiera pruskiego. Odtąd do wyboru premiera wymagana będzie absolutna większość głosów.

Uchwała zmierza do niedopuszczenia do władzy w Prusiech ugrupowań opozycyjnych (głównie hitlerowców), które niewątpliwie uzyskają w wyborach do sejmu pruskiego pokąźną liczbę mandatów, nie będą mogły jednak zdobyć absolutnej większości.

## JAK ZNIKNAŁ RAPORT Z GABINETU MIN. FLANDINA.

Paryż, 13 kwietnia. (PAT.) Francuskie ministerstwo skarbu wydało w sprawie zniknięcia tajnego raportu z gabinetu min. Flandina komunikat, iż min. Flandin stwierdził, że raport zniknął z jego osobistego gabinetu. Szafa nie wykazuje włamania i przypuszczenie otwarta została wytrychem.

## ODZNACZENIE AMBAS. FILIPOWICZA.

Nowy Jork, 13 kwietnia. (PAT.) Na śniadaniu wydanem przez zakon Rycerzy Cyncynata na cześć ambasadora Filipowicza, wręczono ambasadorowi odznaki zakonu jako wyraz wdzięczności i pamięci dla roli, którą Polska odegrała za czasów rewolucji amerykańskiej. Podobne odznaki otrzymali uprzednio Prezydent Mościcki i Marszałek Piłsudski.

## Warjat zastrzelił profesora.

Wiedeń, 13 kwietnia (PAT.) Wczoraj w południe przybyły z Czechosłowacji krawiec Soukup strzelił na ulicy trzykrotnie z rewolweru do profesora uniwersytetu, specjalisty chorób usznych, dr. Alexandra, liczącego lat 59, kładąc go trupem na miejscu.

Morderca jest człowiekiem umysłowo chorym. Usiłował już raz w roku 1910 dokonać zamachu na prof. Alexandra rzekomo z powodu nieudanej operacji nosa. Został wówczas areztowany. Od tego czasu uroił on sobie, że prof. Alexander wszędzie go prześladuje. Po 22 latach Soukup powtórnie postanowił dokonać zamachu; tym razem skutecznie.

==□==

## Pan Niedziałkowski na herbatce.

W związku z herbatką, urządzoną przez p. Aleksandra Lednickiego na cześć francuskiego senatora Letroquer, na której według „informacji“ prasy sejmokratycznej zeiknęli się przedstawiciele sejmokracji z wybitnymi osobistościami z kół rządzących, p. Mieczysław Niedziałkowski wyjaśnia w „Robotniku“:

Wczoraj powróciłem do Warszawy po jednodniowej nieobecności i dowiedziałem się — ku memu zdumieniu — że niedzielne zebranie towarzyskie u p. Aleksandra Lednickiego urosło do rozmiarów wielkiej „sensacji“ politycznej, przyletem i ja zostałem w ramach tej „sensacji“ ulokowany, poniekąd na miejscu... „honorowem“.

Pragnę więc stwierdzić — dla uniknięcia nieporozumień — że w domu p. Aleksandra Lednickiego bywałem od dwudziestu przeszło lat; idąc do niego w niedzielę ubiegłą nic nie wiedziałem o tem, że zastaną tam członków Rządu, albo innych działaczy obozu „sanacyjnego“, ani ci członkowie Rządu, ani ja — ze swojej strony — nie rozpoczęliśmy ze sobą żadnych rozmów, a więc tembardziej żadnych rozmów politycznych; wewnętrzne stosunki polskie usuwają — mojem zdaniem — jakakolwiek możliwość rozmów tego rodzaju; ponieważ zaś bardzo nie lubię sytuacji fałszywych — pożegnałem co rychlej gospodarza.

Sądzę, że w ten sposób „sensacja“ zostaje wyjaśniona. Przykro mi, że muszę rozwiać sentymentalno-ckliwą „koncepcję“ „rodzimego“ rozwiązywania zagadnień walk społeczno-politycznych w Polsce, „konceptję“, która podobała się widocznie niektórym pp. dziennikarzom, chociaż uderza poprostu swoim rozpaczliwym... prymitywizmem.

Co się tyczy zasady — dzisiejszy artykuł wstępny „Robotnika“ formułuje ją należycie.

Mieczysław Niedziałkowski.

Jak widzimy, tym razem panu Mekowi herbatka u mecenas Lednickiego niebardzo smakowała.

Co do artykułu „Robotnika“, na który powołuje się p. Niedziałkowski, a który wiecie zatracą jego stylem, to artykuł ów pt. „Czy istnieje możliwość pojednania?“, utrzymany w tonie ckliwie-sentymentalnym stwierdza jeszcze raz, że „wszystko nas dzieli, a dzisiaj nic nie łączy“.

Nic nas nie łączy! Oczywiście także i nie łączy względ na interesy Państwa, jako wspólnej całości. Bo ten względ dla sejmokratycznych agentur rozmaitych międzynarodówek nie istnieje.

+ **Pamiętnik Nurmi'ego** Ogromne zainteresowanie w międzynarodowych sferach sportowych wzbudziła książka napisana przez Nurmi'ego, a będąca autobiografią „wielkiego milczka“. Za miłowanie do sportu przejawia Nurmi nader wczesnie. Już w siedemnastym roku życia przebiega 5 kilometrów w ciągu 16 minut. Następne lata nie przynoszą jednak żadnych wyników zachęcających do dalszego treningu, tak iż otoczenie uważa Nurmi'ego za manjaka, „zwarjowanego na punkcie ambicji sportowców“. Dopiero wiosną 1920 roku przynosi pierwsze owoce długoletniej pracy nad sobą. Większą część „Pamiętników“ stanowią opisy metody pracy, sprawiające, iż książkę Nurmi'ego czyta się jak pierwszorzędną wartość podręcznik ćwiczeń sportowych. Nie będzie żadnej przesady, jeśli powiemy, iż każdy dzień życia „Latającego Finlandczyka“, to nieustanny wysiłek w walce o utrzymanie szczytowego poziomu możliwości sportowych. Biegi i marsze, masaże i natryski, ciągła troska o serce i bezwzględne poddanie się dżecie — oto podstawy zawrotnej kariery Nurmi'ego.

## Fabrykanci plotek o swym własnym towarze.

Od kilku dni prasa sejmokratyczna, oraz sensacyjna przepelniona jest efektownymi, acz niedorzecznymi plotkami o zmianach, jakie w polskiej polityce wewnętrznej mają nastąpić na życzenie przyjaciół sejmokracji polskiej z pod znaku finansjery, oraz masonerii paryskiej.

A oto jak ocenia te plotki miejscowy organ endecji „Kurjer Lwowski“:

„I teraz właśnie zaczęły się szerzyć pogłoski o — jak się to określa — „rozszerzeniu platformy rządzenia“. Już nawet plotka wymienia, na czem owo „rozszerzenie platformy“ ma polegać. Oto na włączeniu do współdziałania... prawi i ludowców.

Konia z rżędem, kto zrozumie, jakim drogami chadza plotka. Przecież tak niedawno, bo 1 kwietnia, prezes BB., pos. Sławek, bardzo jasno powiedział, że nie widzi nikogo poza „sanacją“, komu by ona mogła przekazać władzę. Powiedział dalej, co zostało skreślone z tekstu, przeznaczonego do publikacji, że ludowców toczy proces rozkładu. A tu plotka ich właśnie wymienia.

Przejdźmy nad tem do porządku dziennego. Mamy znowu przykład posługiwania się plotką wartościami nierealnymi. Mało w nich prawdopodobieństwa i rzeczywistości.

Nie można jednak nie zastanowić się, komu służą te pogłoski. Nie-

wątpliwie i przedewszystkiem „sanacji“. Bo dezorientują społeczeństwo“.

Jak widać „publicyści“ endeccy mają wyrobione zdanie o swoim własnym towarze. A mianowicie o tym, który w wielkiej ilości wyprodukował we wstępnym artykule tego samego pisemka prof. Wł. Tarnawski. Uczony publicysta z „Kurjera Lwowskiego“, powołując się na „Polonje“ koriantowską długo i szeroko przedstawia, że p. Tardieu żąda, aby obóz rządowy porozumiał się i połączył z endecją szczególnie miłą sercu paryskiej finansjery.

To brzydko, Panie Profesorze! Jak można w ten sposób „służyć sanacji“ i „dezorientować społeczeństwo“.

## Przedstawienie jubileuszowe Józefa Chmielińskiego.

50-letni jubileusz sędziwego, dobrze we Lwowie zapisanego artysty odbył się w bardzo uroczystym nastroju, przy szczelnie wypełnionej sali Teatru Wielkiego — na scenie, która od swego powstania (1900), przez lat dwadzieścia oglądała wielkie kreacje Chmielińskiego. Ta aura wspomnieniowa, wiążąca scenę i widownię, ożywając pokłady wzruszeń doznanych po obu stronach rampy — poddały ton świętu: świętu sztuki artysty i świętu kultury miasta. Wzruszające było wspomnieć, że przez trzy dziesiątki lat samotny człowiek dźwigał tu wielką pracę przeciwieństw z jednego zainarzenia poety w drugie. Twórcze było wspominać, że istniała możliwość takiej pracy i potrzeba takiej pracy w mieście, w którym tak niewiele zdaje się dziś możliwe i potrzebne. Tak, jeszcze raz Józef Chmieliński swoją obecnością przypomniał, jako człowiek i jako artysta coś bardzo pozasobistego, coś symbolicznego, to że jest rozdziałem jednym tradycji teatralnej Lwowa, że wobec tej tradycji zobowiązuje nas i tych, którzy tu po nas będą. Ten najwyższy, głęboki sens jubileuszów miał w tym przypadku siłę wyjątkową i wyjątkowo twórczą i wyjątkowo aktualną.

Jubilatowi, powitanemu hucznie oklaskami po pierwszym pojawieniu się, między II-gim a III-cim aktem złożono wyrazy hołdu i życzenia. Na scenę wypelnioną przez zespół artystów, zasłaną kwiatami — wprowadzili jubilata prezydent miasta p. Drojanowski i dyrektor teatrów miejskich p. Horzyca. Poczem obaj serdecznie i gorąco do niego przemówili.

Ton i charakter niebanalny miało też przemówienie p. Damińskiego w imieniu aktorów. Ten mówca ukazał jubileusz i jubilata od strony, która winna być również ukazana; od strony aktorskiej, od strony odczuć, świadomości pracownika sceny, mówił o tej treści trudu i zasługi 50-ciu lat działania, jakiej my widzowie nie zawsze jesteśmy świadomi.

Na przemówienia Chmieliński odpowiedział głęboko rozrzuwiony, zaczynając słowami: „Kochana, droga, najlaskawsza publiczności Lwowa...“ Ze wzruszeniem wspominał swoje stosunki ze Lwowem i dziękował za wyrazy uznania. Publiczność przez czas długi dawała wyraz swej sympatii dla wielkiego artysty, oklaskiwała też najwyższej, po każdym akcie, jego mistrzowską grę.

Na jubileusz swój wybrał Chmieliński drugi utwór dramatyczny Z. Nałkowskiej: „Dzień jego powrotu“. Kameralna, wyrafinowana, misterna w strukturze myślowej, głęboko analizująca rzeczywistość sztuka autorki: „Niedobrej miłości“ — dała pole do popisu właśnie temu, co najtrudniejsze, co tak temu artyście właściwe: prawdzie wewnętrznej tonu. Umialem, powściągnięciem zewnętrznym tem silniej na-

rzucał on nateżenie wibracji wewnętrznej. Świetnie, szczegółowo obmyślana mimika, kapitalna gra rąk i palców — wszystko to odsłaniało w sposób konieczny nieodpartą obolalność, monomaniaństwo ciężko doświadczonego, sam w ośrodek widzenia świata ugodzonego człowieka. Zwłaszcza scena z synem w akcie II-im była popisem wysokiego artystyzmu.

Reszta grających niezupełnie dorosła do tego poziomu. Sztuka Nałkowskiej ma szczególne szczęście do zlej obsady. We Lwowie (po nieszczęśliwych rolach kobiecych w Warszawie) zaznaczyło się w obsadzeniu ról męskich. Trudno wiedzieć, dlaczego z szeregu możliwości przydziału roli Ksawerego wybrano bodaj najsłabszą. Krzemieński to niewątpliwie aktor dużej sztuki, znacznej sprawności technicznej, ale do tej roli i typem psychicznym i fizycznym nie dość predysponowany. Brakło mu siły i przedewszystkiem prawdy, a już trudny, nierówny akt III-ci zatarł zupełnie. Tomasz Pełkiński nie miał nic z tego, co w nim chciała widzieć Nałkowska: był nie „przeźroczyście“, ale wręcz metny.

Znacznie wyżej stały role kobiece. Monika Marii Malanowicz miała kobiecą powolność instynktowi dobroci, nieświadomość siebie, bierność, a przy tem słodycz, urok i wewnętrzne sku-

pienie. Dobrze przejawiało się w niej to, co leży u podstawy utworu Nałkowskiej: niemoc człowieka wobec zła, wobec jego siły wrzekającej. Fatalnym grzechem tej kreacji było tylko zupełne „puszczenie“ końcowej pointy, bez której dramat jest niepełny, kłeki. Borowska dobyła z roli to, co chciała autorka: „młodość, uimność, gorącą uczuciowość“; powolne krystalizowanie się miłości do Ksawerego świetnie u niej wychodziło.

Reżyserja Strachockiego troskliwa, konsekwentna, dobrze wydobywająca gradację dramatyczną. Ustalił się tylko niechwalębny zwyczaj nastawiania wszystkiego unisono. W następstwie tej manjery czy niedbałości połowa teatru nic nie słyszy, a bywają momenty, w których słysza siebie tylko aktorzy. W odniesieniu do intelektualistycznego dramatu Nałkowskiej, polegającego na napięciach myśli, operującego subtelną dialektyką jest oczywista pomyłka i szkoda. Te braki wokalne wyrównują się niewątpliwie przy przyniesieniu sztuki do T. Rozmaitości, a publiczność lwowska niewątpliwie skorzysta ze sposobności, aby zobaczyć świetnego artystę i poznać sztukę, która jest największym zdarzeniem dramaturgicznym ostatnich lat.

O niej osobno.

T. T.

## Mowa prezydenta miasta W. Drojanowskiego

Czcigodny Jubilacie!

Teatr nasz święci dziś uroczystość 50-lecia Twej znakomitej i chlubnej, bogatej w plony i niepożyte zasługi, działalności artystycznej, która złotymi głoskami zapisała się w dziejach naszej sceny narodowej. Pół wieku wytrwałej, nieprzerwanej pracy w twardej służbie teatru — pełnej serdecznych wzruszeń — wymagającej bezustannego wznoszenia się nad szarość dnia i ofiarne spalanie się w płomieniach sztuki, zmierzającej wytrwale i konsekwentnie ku wyżynom, w sferę nieśmiertelnego ideału piękna i artystyzmu — to, za prawdę dowód wyjątkowej bujności życiowej i tężyzny duchowej.

Triumf ten osiągały tylko nieliczni — szczęśliwi wybrańcy...

Należysz Czcigodny Jubilacie, do tej świetnej plejady naszych najwybitniejszych, szczególnie uposażonych i najbardziej zasłużonych mistrzów sceny, — których życie i działalność związały się nierozdzielnie z odrodzeniem i wspaniałym rozkwitem polskiego teatru na przełomie XIX i XX. wieku, których żarliwe trudy i wysiłki twórcze nie tylko dźwignęły naszą sztukę teatralną na poziom europejski, ale także przyczyniły się waleśnie do duchowego odrodzenia narodu.

Miasto nasze poczuwa się do szczególnego obowiązku wdzięczności dla Ciebie — i w święto Twych złotych godów ze sztuką — powołane jest w pierwszym rzędzie do złożenia Ci serdecznej czci i hołdu. — Choćbyś urodził się zdaleka od Lwowa, w stołecznej Warszawie, to jednak Lwów stał się faktycznie Twojem drugim miastem rodzinnym. Wszakże tutaj na scenie lwowskiej narodził się i rozkwitnął Twój wielki talent aktorski. Tutaj, w ciągu najdłuższego, 30-letniego okresu Twej pracy artystycznej, talent Twój dojrzał, osiągnął pełnię rozwoju i świetnego rozkwitu, tu święciłeś najwspa-

nialsze sukcesy i triumfy, stałeś się jednym z koryfeuszów sceny i ulubieńcem szerokiej sfer publiczności — stąd sława Twoja artystyczna rozeszła się po całej Polsce.

Świetną Twą sztukę, daleką od wszelkiego taniego efekciarstwa i holdowania przemijającym modom, cechował zawsze jasny realizm i szlachetny umiar, zdobyła mistrzowska naturalność i prostota, uświecił wspaniałą kunszt słowa. Przyswieszczał jej stale dążenie do pełnego, plastycznego wyrazu kreowanych postaci, do własnych, swobodnych środków ekspresji i żywej prawdy-człowieka. Twój znakomity talent, wsparty doskonałą dykcją i wysoką kulturą recytacji, osiągnął podziwu godną skalę i bogactwo rozwoju, o czym świadczą Twe niezliczone kreacje, tkwiące dotąd w żywej pamięci Lwowa. Byłeś jednym z filarów wielkiego repertuaru dramatycznego, to też Twoja działalność artystyczna spłotała się nierozdzielnie z najpiękniejszymi tradycjami sceny lwowskiej i niezliczonymi inscenizacjami arcydzieł dramatycznych, rodzimych i obcych. Byłeś jednym z tych, którzy najczęściej obcowali na scenie z wielkimi duchami Słowackiego, Mickiewicza, Wyspiańskiego, Fredry, Szekspira, Szyllera, Moljera, Ibsena, Rostanda i wielu, wielu innych. Ich nieśmiertelne postacie wolełałeś w kreacji, pełne życia i głębokiej prawdy — kreacje, będące do dziś dnia szczytnym wzorem dla młodych pokoleń artystów. Twoja świetna sztuka recytacyjna była szkołą poezji narodowej dla niezliczonych rzesz młodzieży.

A byłeś nie tylko ulubionym mistrzem naszej sceny, byłeś także wiernym obywatelem naszego miasta, uczestniczącym serdecznie w jego radościach i troskach, utrzymującym żywe stosunki towarzyskie z całą jego elitą umysłową i artystyczną. Toteż w dniu dzisiejszym nie tylko sce-

na lwowska i jej pracownicy, ale miasto całe — które tu reprezentuję — odczuwa szczerą radość, że mogą gościć Cię wśród siebie, na tej scenie, tak dobrze Ci pamiętnej.

Tedy imieniem m. Lwowa składam Ci ten wieniec skromny wraz z najserdeczniejszymi wyrazami wdzięczności oraz gorące życzenia, byś długo jeszcze mógł pracować dla sztuki i dożyć brylantowych godów ze sceną polską.

## Mowa dyr. Horzycy.

A więc znów stanąłeś. Czcigodny panie na tej scenie, która widziała tyle twoich prac i tyle twych triumfów. Po kilkunastoletniej ze Lwowem rozłące stało się to w dzień radosny i dla Ciebie, Mistrzu, i dla nas, w dzień Twego jubileuszu. Ale jubileusze mają nie tylko tę swoją gładką, oficjalną, rzekłbym, wiatową stronę. Są one także rachunkiem sumienia, rachunkiem tem osobliwszym, że są rachunkiem sumienia — cudzego.

Tak, Mistrzu, my wszyscy tu zebrani, Twój słuchacz, Twój wielbiciel, sądzimy Cię w tej chwili. Sądzimy Cię nie w długich przewodach formalnych, ale jednym przelotem pamięci, która maksztalt fali obiega w okamgnieniu cały a nie byle jaki obszar Twych prac, by z tej błyskawicznej wędrówki po pięćdziesięciu latach Twjej działalności, wrócić z niewzruszonym werdyktem: **Józef Chmieliński dobrze zasłużył się sztuce i społeczności.** Można by powiedzieć tylko: sztuce, albo można by powiedzieć tylko: społeczności, bo przecież jest to jedno i to samo, i tylko dla bigotów artystów istnieją jakieś urojone granice pomiędzy jednym a drugim. Ale Józef Chmieliński nigdy nie był bigotem ani swej ani cudzej sztuki, i to nie tylko dlatego, że z urodzenia miał już oddech szeroki, ale że głęboka wiara każdego wielkiego artysty była jego wiara. A wiara ta dałaby się określić przemienionymi słowami szmaragdowej tablicy: „Co jest wewnętrzne, to jest zewnętrzne. Co jest zewnętrzne, to jest wewnętrzne nas”. Tylko kto tak czuje, wierząc w cielesną niemal rzeczywistość dusz ludzkich, ten ma prawo je budzić, wie bowiem, że nie próżna to praca i że na to przecież rodzą się wzruszenia, aby z nich budować swiasty. To była najgłębsza prawda wszystkich Twych wielkich kreacji. Tośmy w nich dojrżeli wszyscy, starsi i młodszy, którym dane było widzieć Cię, Mistrzu, w świętych Twoich dziełach. I nikogo nie przyzywam dziś na świadka Twjej sztuki i Twych zasług a tylko te chwile wzruszeń, któreś dawał, a od których pęczniały serca nas, widzów, czując, że rodzą się w nich pragnienia rzeczy wspaniałych i niepojętych.

Za wielkie szczęście ma sobie teatr nasz, teatr lwowski, żeś najpiękniejsze lata swego bogatego życia spędził na tej scenie, która swe dobre imię w niemalej mierze Tobie, Mistrzu, zawdzięcza. Składając Ci w dniu dzisiejszym hołd, spłacamy Ci tylko dług, a że jest to dług moralnej natury, więc go właściwie spłacić niepodobna. Znam jeden tylko sposób wywiązania się z niego: to pójść w Twoje ślady. Staramy się to czynić, próbujemy, usiłujemy. Dlatego na pracę dzisiejszego teatru lwowskiego możesz Czcigodny Panie, patrzeć jak na dzieło i Twoje również. Bez Ciebie nie byłoby nas. Niech świadomością tego będzie Ci Mistrzu, najwyższą nagrodą jaką stworzył duch naszej sztuki, niech będzie ona Róża, co pada na piersi najpierwszych naszego narodu.

==□==

## Prezydent Rzpltej w Muzeum Kolejowem.



P. Prezydent Rzpltej w tow. szefa kancelarii cywilnej dr. Helczyńskiego, szefa gabinetu wojsk. płk. Głogowskiego, mjra Jurgielewicza i kpt. Skórzewskiego przy-

był do Muzeum Kolejowego. W muzeum powitał P. Prezydenta p. min. komunikacji A. Kuchn. Na zdjęciu widzimy P. Prezydenta podczas zwiedzania sal muzeum.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

**14**  
kwietnia  
**1932**

### Czwartek

Walerjana  
Jutro: Ludwiny  
Wschód słońca 4:42  
Zachód 18:31

#### TEATR WIELKI.

Czwartek 14 IV godz. 8 „Hugenoci”.  
Piątek 15 IV godz. 5 „Dziady”.  
Sobota 16 IV godz. 3 „Dziady”. — Godz. 7.30 „Ludzie w hotelu”.  
Niedziela 17 IV godz. 3 „Dziady” — Godz. 8 „Faust”.

#### TEATR ROZMAITOŚCI.

Czwartek 14 IV godz. 7.30 „Dzień jego powrotu”.  
Piątek 15 IV godz. 7.30 „Dzień jego powrotu”.  
Sobota 16 IV godz. 7.30 „Dzień jego powrotu”.  
Niedziela 17 IV godz. 3.30 „Mezajans”.  
Godz. 7.30 „Dzień jego powrotu”.

#### TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 14 bm. teatr nieczynny.  
Piątek 15 bm. godz. 8 „Jasnowłosy Cygan” (przedstawienie zakupione).  
Sobota 16 bm. godz. 8 „Jasnowłosy Cygan”.  
Niedziela 17 bm. godz. 4 „Królowa Ne-cy” (wyst. E. Nastor, ceny niższe).

Niedziela 17 bm. godz. 8 teatr nieczynny (z powodu przedstawienia operowego).

#### KINOTEATRY.

APOLLO: „Jej ekscelencja miłość”.  
CASINO: „Wolne dusze”.  
CHIMERA: „Bal w Operze”.  
GRAZYNA: „Cygańskie romanse”.  
KOPERNIK: „Mała Janetka”.  
LEW: „Król Szwajków”.  
MARYSIENKA: „Mała Janetka”.  
MIRAŻ: „Dziecko grzechu”.  
OAZA: „Śpiewaczka w zaułkach”.  
PALACE: „Góry w płomieniach”.  
PAN: „Dziewczątka z Prateru” oraz „Chór cyganów”.  
PROMIEN: „Upior w operze”.  
RAJ: „Ułani... ułani... chłopcy małowani”.  
STYLOWY: „Sewille, miasto miłości” oraz komedia.  
SŁOŃCE: „Pat i Patachon jako gaziarze”.  
UCIECHA: „Lotnik” oraz „Królowie mody”.

==○==

#### BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Poniedziałek 18 kwietnia: Aleksander Umiński, I. Laureat Konkursu Szopenowskiego.

## TADEUSZ JARECKI.

### Koncert pianistów.

Współczesna technika pianistyczna, sądząc z występów wirtuozów w New Yorku i Paryżu, — rozwinęła się ogromnie. Znikły pozy i romantyczne masowania klawiszów, wdzięczne wstrząsy przegubów i eteryczne powiewania rękami. Pojawila się na to miejsce, zasada ekonomii ruchów, skromności środków, prostoty, która musiała wkońcu wydać prawdziwie artystyczne rezultaty.

Już najwięksi pianiści doszli dawno do konkluzji, że technika fortepianowa nie jest wyłącznie kwestią opanowania gimnastyki palcowej, ale zależy przede wszystkim od kontroli nerwowej. Ten stosunek świadomości artysty do funkcji jego mięśni jest tak subtelny, że przez zbytnią gorliwość w rozwijaniu akcji mechanicznej palców, można przytępić tę wrażliwą zależność muskularną od siły woli i precyzji nerwowej.

Przez powtarzanie ruchu utrwalamy go w pamięci i nadajemy mu linie celową, a więc piękną. Przyspieszenie tego ruchu byłoby łatwe dla naszej koncepcji, o ile jest on odrazu z początku idealnie uproszczony i przedstawia

jakby kinematograficzny, powolny obraz tego samego ruchu w tempie szybkim. Usuwany zatem wszystko co jest zbyt ciężkie dla ukształtowania jednolitych poruszeń, a równocześnie staramy się o zupełną swobodę pozornie nieczynnych, innych mięśni, gdyż harmonijny współdziałanie tych ostatnich może być osiągnięty za pośrednictwem centrów nerwowych. W ten sposób ramiona nie kępią, ale współdziałają przy elastycznych lub silnych uderzeniach, odmierzając rytm i dystans jakby duże wahadła, zaś nogi i stopy stwarzają zapomocą obu pedałów rodzaj tła orkiestralnego, bez którego gra staje się pozbawiona koloru, siły dramatycznej i aureoli górnych tonów. Dzięki temu rozwinęła się niebywała dynamika od potrójnego pianissima do potrójnego fortissima. Jak również powstała różnorodność koloru i ciągłość brzmienia.

Ale temi zdobyczami na polu techniki fortepianowej cieszą się szczególnie kraje zachodnie, gdzie obecnie koncertują i przebywają najlepsi wirtuozi świata. Są to następstwa stałych i wieloletnich koncertów naszych Paderewskich, Hoffmanów, Friedmanów i innych sławnych artystów, którzy do wschodniej Europy rzadko już przyjeżdżają.

Porównując grę podziwianych i na-

grodzonych przez nas laureatów Konkursu szopenowskiego ze stylem stworzonym przez takich pianistów jak Cassadessus, Gieseking, Iturbi i innych widzi się, jak daleko pozostawiono nas w tyle, szczególnie pod względem samej koncepcji pianistycznej. Słuchając gry Abrama Lufera (czwarta nagroda) i Leonida Sałowa (szósta nagroda), w sali Towarzystwa muzycznego, 8 kwietnia, miałem niesamowite wrażenie takiego zmechanizowania i wprost nieludzkiej, martwej obiektywności interpretacyjnej, że zachodziłem w głowę próbując odgadnąć przy czyny tej szarości życiowej i ogołoceństwa muzyki fortepianowej z kolorów, pedala, wszelkiej dynamiki i nawet le gata. Czyż życie tam tak ciemne, jednokowe i przygnębione, czyżby indywidualność artystyczna była uważana tam za zbrodnie i tylko zrzeczność rzemieślnicza pozostawiona?

Równocześnie jednak przypominały mi się rozmaite okazy fortepianów w Polsce, jakie widziałem w najmuzykalniejszych domach tutejszych. Rozkolektane pudła, utykające klawisze, urwane pedały, zawsze niefunkcjonujący lewy pedał, to smutne pozostałości wojenne i kryzysowe, — fortepiany, na których kształcą się przyszli nasi pianiści.

A cóż musiało być dopiero w Rosji

## MAGAZYN MÓD

### „ROMANA”

Lwów, Akademicka 8.

poleca oryginalne modele paryskie, a kopie tych modeli z materiałów krajowych w cenach bardzo umiarkowanych. 1019

Poniedziałek 25 kwietnia: Imre Ungar, recital fortepianowy. 1122

==□==

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie, (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich I. 1). W Salonach Towarzystwa otwartą jest wystawa poświęcona prac art. mal. śp. Mieczysława Adama Wysockiego b. st. asystenta Politechniki we Lwowie, oraz kolekcja prac art. mal. Henryka Langermana. Wystawa otwartą jest codziennie od godz. 10—15 po południu.

==□==

— W Boryslawiu zespół lwowskiego teatru Rozmaitości gra dzisiaj, 14 bm. „Święty płomień”.

==□==

— Imre Ungar z orkiestra. Laureat konkursu Chopinowskiego w Warszawie, Imre Ungar, wystąpi w wielkim koncercie symfonicznym Tow. Mił. Muz. i Opery w piątek 22 bm. o godz. 8 w sali dawnej Filharmonii (kino Lew). Znany artysta odegra koncert E-moll Chopina z tow. orkiestry. Reszta szczegółów w afiszach. Zamówienia i przedprzedaż biletów odbywa się w Małopolskiej Agencji Reklamowej, Chorażczyzna 7 (gmach Pol. Tow. Muz.) przez cały dzień.

— Kolo Sympatyków Ochronki, przy Głównej Szkole Gospodarczej Żeńskiej w Snopkowie, urządza koncert Akademickiego Chóru Rewelersów Esbena (znanego publiczności z występów w Technicznym Teatryku Rewiowym „13”-stka, oraz z audycji radiowych) 16 bm. o godz. 20.15 w sali Kasyjna i Kola lit.-art. Dochód na Ochronkę w Snopkowie.

— Ze Zjednoczenia Słowianek w Polsce. Zebranie oddziału lwowskiego odbędzie się w poniedziałek 18 bm. o godz. 18-tej w sali Związku Pracy Obyw. Kobiet, ul. Grodzickich I. Przewodnicząca p. Zofia Tyszkowa przedstawi sprawozdanie ze zjazdu w Warszawie.

— Ofiarności Czytelników polecamy zubożalęgo starszego kupca, pozostającego w nędzy. Składki przyjmuje administracja „dla zrujnowanego kupca”.

==□==

— Lwowska Szkoła Handlowa TSH. ul. Franciszkańska 9 obchodziła onegdaj nader uroczyste 20-lecie pracy nauczycielskiej, niezwykle zasłużonej działaczki na polu szkolnictwa handlowego, prof. Józefy Pistlówny. Życzenia złożyli Jubilatce dr. J. Poratyński, prezes TSH., dr. K. Zagajewski, naczelnik wydziału kuratorium szkolnego, dyrektor szkoły, grono nauczycielskie młodzież szkolna i Stowarzyszenie Absolwentów TSH.

— Staruszka pod autem. Wczoraj ra no jakieś pędzące auto potraciło na ul. Królowej Jadwigi 70-letnią Marię

po społecznych przewrotach i przy ogólnym niedostatku. To tłumaczy ich nieużywanie lewego pedału, ich monotonne uderzenia, jakby nie oczekiwali żadnej subtelności, bogactwa barw i siły w instrumentacie, a wreszcie ta jedyna zaleta ich gry, ta szybkość i precyzja palcowa, ta technika ludzka pod bijającą sprawność maszyny, ponieważ nie innemu możliwe do stworzenia nie było. Z tem wszystkiem wołałem tę tragiczną jednostajność od romantyzmu ubiegłej doby, ujawniającego się w grze p. Marij Bodurian, Ormianki, uczenicy Tagliapietra, która wystąpiła tutaj z koncertem w Kole literacko-artystycznym, 4 kwietnia.

Jej interpretacja pełna animuszu, go racego temperamentu, była daleko więcej skrepowana w rzeczywistości od monotonnej, ale swobodnej i niewymuszonej gry rosyjskiej. Kurczowo przyściśnięte łokcie powodowały sztywne uderzenia, zaś brak współrzednych ruchów był przyczyną częstych nieczystości technicznych. Ale jej wysoce artystyczny program, który zawierał kompozycje Rameau'a, Bacha, Szopena, Debussy'ego, Ravela a wreszcie Fantazję na tematach ormiańskich, Ta gliapietra. — wywarł na słuchaczach bardzo miłe wrażenie.

==○==

Patynę. Staruszkę po opatrzeniu odwiozło pogotowie rat. do szpitala.

— **Kasjarze pod kluczem.** Wczoraj donieśliśmy o włamaniu kasowym w mieszkaniu dra Bergmana przy ul. Małcznej. W związku z tem policja urządziła obławę, w wyniku której aresztowano R. Kosterkiewicza, P. Schuta, M. Krüngera, P. Poznańskiego, P. Kowalczyka, A. Safrana i M. Reissa.

— **Książd okradziony.** Podczas jazdy pociągiem osobowym nr. 21, między stacjami Gródek Jag. i Zimna Woda okradziono ks. Franciszka Skałubę z klasztoru Reformatów. Nieznany złodziej zabrał mu portfel, w którym było 120 dol. i 120 zł.

## Wakacje dziatwy z za kordonu i z kresów w Polsce.

Pożyteczną niezmiernie i celowo po nyslaną akcją Związku Obrony Kresów Zachodnich jest coroczna organizacja kolonij wakacyjnych w Polsce dla dzieci polskich Niemiec, Gdańska, Górnego Śląska i Pomorza. Ma ona na celu zbliżenie do Polski dzieci, wychowujących się pod obcym rządem, lub na kresach zachodnich, zaznajomienie ich z krajem i jego społeczeństwem.

### utrzymanie kontaktu z rodakami z kordonem

i zwrócenie uwagi ogółu polskiego na zagadnienie kresów zachodnich.

Sprawozdania z akcji kolonijnej wydane drukiem przez Z. O. K. Z., dają obraz jej rozmiarów i wyników. Kolonie tego rodzaju, rozrzucone po całej Polsce, prowadzone są od r. 1923, a dzieci, które w nich przebywają po 4 tygodnie, pochodzą z rozmaitych terenów. Warunkiem przyjęcia jest stan zdrowia niezagrożający otoczeniu i wiek od 9—14 lat. Wskutek kryzysu gospodarczego zaznaczyło się w ostatnich dwóch latach nieznaczne zmniejszenie się rozmiarów akcji, która poprzednio stale wznosiła. Najwyższą liczbą wysłanych na kolonie dzieci wynosiła 13.312 (rok 1928), w r. 1929 cyfra ta spadła do 11.363, w r. 1930 wysłano dzieci 11.164. Ogólna liczba dzieci wysłanych na kolonie

w ciągu 8 lat wynosi 53.786.

Celem usprawnienia akcji kolonijnej oraz zainteresowania społeczeństwa powołano do życia Centralny Komitet kolonij letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i ziem zachodnich z siedzibą w Warszawie pod protektoratem Prezydentowej Michałiny Mościckiej, w kraju zaś zorganizowano komitety wojewódzkie, powiatowe i miejscowe. Kolonie powierza się fachowej opiece kierowników, w r. 1929 pełniło ją przede wszystkim nauczycielstwo śląskie, w następnym dobierano opiekę z wszystkich dzielnic Polski.

Dziatewa spędza

wakacje w środowisku polskiem,

uczy się mowy ojczystej, pieśni, historii Polski, a przebywając w miejscu wspaniałym o zdrowych warunkach klimatycznych przy dobrym odżywianiu, wraca do rodziców pokrzepiona na duszy i ciele. Po drodze zwiedzają dzieje miasta polskie i rzeczy godne widzenia. Fundusze na utrzymanie kolonij czerpie komitet z subwencji urzędów wojewódzkich, samorządów, instytucji finansowych, szkół i darów osób prywatnych. Obrót kasowy w r. 1930 wyniósł 1.065.000 zł.

Wśród młodzieży stwierdzić należy wielkie zadowolenie z pobytu na kolonjach.

Dzieci osuwają się szybko z nowym otoczeniem, objawiają żywe zainteresowanie przedmiotami, jakie poznają, oraz chęć pozostania w Polsce. Po powrocie nawiązują często korespondencję z rodakami w kraju. Stwierdzono u wszystkich dzieci przyrost na wadze i zadowalający stan fizyczny.

Na terenie województwa lwowskiego przebywało w r. 1931 na kolonjach Z. O. K. Z. 223 dzieci w 30 miejscowościach przeważnie górskich.

## Z dyskusji nad budżetem miasta Lwowa.

### Przemysł, handel, rolnictwo.

Na wtorkowym posiedzeniu komisji budżetowej, odbytem pod przewod. r. Höflingera prezesa komisji w obecności wiceprez. Irzyka i dra Kubali, generalnego referenta dra Brzeskiego i jego zastępcy dra Nowak-Przygodzkiego budżet działu popierania przemysłu i handlu, oraz rolnictwa referował r. Lewicki.

Referent omówił potrzeby przemysłu, handlu i rolnictwa — i wniósł o utrzymanie subwencji dla szkoły gospodarstwa w Snopkowie w zeszłorocznym wymiarze 10.000 zł., o podwyższenie subwencji dla bursy rzemieślniczej, oraz dla szkół przemysłowych i handlowych. Dalej o podwyższenie subwencji na dożywanie młodzieży szkół zawodowych miejskich i subsydium na kolonie dla młodzieży do kształcącej. Równocześnie postawił wnioski, aby z kwoty przeznaczonej na miej. stałe kursy przemysłowe wyłączyć 14.500 zł. i rozdzielić ją w sposób następujący: 6000 zł. dla zawodowej szkoły białoskórniczej na ul. Błotnie 3500 zł., dla szkoły zawod. p. Inickiej, oraz 8000 zł. na fundusz otwierania nowych warsztatów rekodzielniczych. W dyskusji zabierali głos: dr. Próchnicki, który poruszył sprawę miej. stałych kursów przemysłowych, r. dr. Howykowycz w sprawie subwencji dla szkoły handlowej Twa „Pro

świty“ i ukraińsk. bursy rzemieśln. r. Litwinowicz w sprawie podwyższenia subwencji dla szkoły handl. przy Kongregacji Kupieckiej, r. Kurczyński w sprawie podwyższenia subwencji na kursy artystyczne, r. Szczyrek popierał wnioski referenta w sprawie subwencji dla szkoły białoskórniczej, mającej przed sobą wielką przyszłość, r. Chyliński w sprawie poparcia kursów artystycznych, r. inż. Krykiewicz w sprawie subwencji dla kas Stefczyka w gminach podmiejskich przez wydatniejszą pożyczkę w M. K. K. O., dalej r. Bilbel i gen. referent.

### Regulacja i pomiary miasta.

Dział regulacji miasta i pomiary referował r. inż. Biernacki, który przedstawił równocześnie wnioski sekcji V. z wezwaniem do prezydium miasta, aby w interesie rozbudowy miasta gmina przystąpiła do wykończenia planów regulacyjnych. W dyskusji zabierali głos r. Kurczyński, r. Lewicki, r. Rybicki, gen. ref. dr. Brzeski i ks. Żak który zwrócił się z prośbą do zarządu miasta, aby celem usunięcia nieporządków parcelacji w gminach sąsiadujących z Wielkim Lwowem wszedł w porozumienie z wydziałem powiatowym w sprawie przeprowadzenia rozumnej i celowej parcelacji zgodnej z planem regulacyjnym m. Lwowa.

## Pod znakiem żeglugi wiślanej.



Rozpoczął się już sezon wiosenny wodnych wycieczek po Wiśle. Zdjęcie przedstawia harcerską drużynę „Kajakowców“

z Chelmu, na pierwszej w tym roku wycieczce.

### Z SALI SĄDOWEJ.

## Jak komisarz spisowy Rusin tworzył sztucznie Ukraińców?

Jan Baran, Rusin, sekretarz gminny w Lubieniu Wielkim mianowany komisarzem spisowym przy drugim ogólnym spisie ludności w grudniu ub. r. nadużył swej władzy w ten sposób, że Polaków — wpisywał jako Ukraińców, rzym. katolików jako gr. kat. a język ojczysty polski wpisywał jako ukraiński.

Baran wyzyskiwał tę okoliczność, że w Lubieniu Wielkim jest wiele małżeństw mieszanych — to też gdy zauważył, że mąż lub żona była Rusinką wszystkich członków rodziny zapisywał jako Ukraińców. W ten sposób zapisał jako Ukraińców Grzegorza i Michała Łukowa, Zofię Ilczyszyn, Jana i Piotra Babiaków, Marię, Annę i Zofię Boreckich, Piotra, Grzegorza i Stefana Sawków, rodzinę Wojtuchów, Orlików, Jachnickich, Magockich i w. innych.

Gdy żona spisowego była Polką a mąż Rusinem, Baran zapytywał w jakim języku rozmawia z mężem, gdy otrzymał odpowiedź, że z mężem po

rusku a z córką po polsku Baran zapisywał wszystkim język ojczysty „ukraiński“ choć pokrzywdzone wyraźnie mu powiedziały, że są Polakami i ze sobą rozmawiają po polsku.

Rozzuchwalony Baran wpisywał jako Rusinki nawet te kobiety, które podały mu, że są Polkami i mówią tylko po polsku. I tak Marię, Katarzynę i Zofię Miśków jako też ich matkę wpisał jako Ukrainki choć mu wyraźnie powiedziały, że są Polkami, piszą i mówią po polsku.

Manipulację niesumiennego komisarza ułatwiała okoliczność, że spisowi przeważnie nie umieli czytać i nie mogli go skontrolować.

Kiedy wreszcie pokrzywdzeni zaczęli protestować, Baran w obawie odpowiedzialności poprawiał w arkuszach spisowych odnośne rubryki, na co dopiero naczelny komisarz spisowy zwrócił uwagę. Zaczęto badać i stwierdzono, że Baran skrzywdził w ten sposób kilkadziesiąt osób.

Wczoraj Baran stanął przed Trybu-

nałem karnym oskarżony o nadużycie władzy urzędowej.

Rozprawę prowadził s. o. dr. Szulistański, oskarżał prok. Poeche, broń dr. Starosolski.

Oskarżony tłumaczy się, że wpisywał spisowych tak, jak mu podawali.

Przesłuchani jednak świadkowie w liczbie kilkunastu i inni komisarze spisowi zeznali zgodnie, że oskarżony rozmyślnie fałszował spisy, by zwiększyć liczbę Ukraińców, zamieszkających w Małopolsce Wschodniej.

O uświadomieniu narodowemu niektórych mieszkańców Lubienia świad czy choćby następujący dialog przewodniczącego rozprawy ze świadkiem.

— Przew. Jakiej pan narodowości?

— Św. Polak.

— Przew. Rzym. kat.?

Św. Tak jest.

— A jaki podał pan język ojczysty?

— Tak jak wszyscy.

— Więc jaki?

— ...ukraiński.

Pisać i czytać nie umie.

Z powodu niestawienia się kilku świadków, rozprawę odroczone.

## Piętnastu komunistów przed sądem.

Z powodu niedyspozycji jednego z członków Trybunału wczorajszą rozprawę przerwano do dziś godz. 9 rano.

## Towarzystwo ogródków działkowych.

Zebranie konstytuujące w dniu 9 b. m. które otworzył komisarz zarządzający Okręg. Związku Kas Chorych, dr. Szumski Jan, apelem do zebranych i do społeczeństwa lwowskiego o poparcie inicjatorów współpracą w organizowaniu i w spopularyzowaniu zadań i celów powstającego Towarzystwa ogródków działkowych we Lwowie, wybrało wśród ożywionego nastroju i bardzo rzeczowej dyskusji w obecności delegatów Urzędu wojewódzkiego i Prezydium Magistratu oraz członków Rady miasta Lwowa: 23 członków Tymcz. Zarządu Towarzystwa z pomiędzy wszystkich sfer społeczeństwa, aż do Walnego Zebrania rzeczywistych członków-działkowców.

Przewodniczył zebraniu z wyboru komisarz Kasy Chorych Kazimierz Pilarz.

Po przyjęciu statutu i regulaminu dla przyszłych działkowców, zebranie wybrało Komitet wykonawczy, złożony z 7 osób, do którego weszli pp. Kazimierz Pilarz, jako prezes Zarządu Towarzystwa, dr. Franciszek Szkozdziński, naczelnik Wojew. (Wydz. pracy i opieki społ., dr. Michalewicz ref. prawny Magistratu, St. Piątkowski, insp. ogród, miejskiego oraz delegaci: dyr. Brzeziński, Szkoła ogrodnicza w Wólce Kapitańskiej, prezes Deszberg, Związek Naucz. Szkół powsz., Oprzed kłewiczowa Janina, Związek pań domu.

## Nocne dyżury aptek.

Od niedzieli 10-go kwietnia do soboty 16 kwietnia włącznie mają nocny dyżur następujące apteki: 1) A. Aschkenazego, Żółkiewska 4; 2) K. Angensterna, Krasiwickich 20; 3) F. Barszaka, Łyczakowska 155; 4) M. Beizera, Legionów 23; 5) A. Braunstaina, Lwów-Zniesienie; 6) F. Dewecheho, Słowackiego 12; 7) W. Dobrzańskiego, Akademicka 3; 8) K. Duella, Piłsudskiego 14; 9) A. Ehrbara, Łyczakowska 3; 10) O. Hellmana, Kopernika 23; 11) K. Kajetanowicza, Słoneczna 1; 12) J. Kwartnera, Zamarynowska 54; 13) M. Krynickiego, Leona Sapiehy 77; 14) M. Łazowskiego, Gródecka 81; 15) H. Mesuty, Królowej Jadwigi 31; 16) M. Oberlendera, Piekarska 45; 17) W. Sarkisiewicza, Zyblikiewicza 14; 18) L. Sadowskiego, Halicka 3; 19) S. Stenzla, pl. Marjański 8;

## Kronika żółkiewska.

TSL. W dniu 10 bm. odbyło się walne zebranie miejscowego Koła TSL. w Żółkwi. Po wyczerpującym sprawozdaniu z rocznej działalności Zarządu Koła, w którym zobrazowano żywą akcję Twa w dziedzinie czytelnictwa i utrzymania Bursy dla młodzieży szkolnej, rozwinęła się żywa dyskusja. Następnie wybrano nowy zarząd, któremu walne zebranie zaleciło wejść w kontakt z innymi towarzystwami i poprowadzić akcję kulturalno - oświatową w duchu państwowym. Charakterystycznym było wtargnięcie bojówki niedorożków endeckich, niestety pod komendą prezesa Sokoła p. Edwarda Kowalczyka, którzy jakkolwiek nie byli członkami Towarzystwa chcieli żakowskimi i niepoczytalnymi wystąpieniami steroryzować walne zebranie.

Po otrzymaniu ojcowskiej nauki opuścili zebranie.

**Kurs Czerwonego Krzyża.** W tym samym dniu odbyło się zakończenie dziesięciodniowego kursu Czerwonego Krzyża, zorganizowanego staraniem Związku Strzeleckiego pod przewodnictwem dra Stanisława Żeglickiego. Wykładowcami na kursie byli oprócz dra Żeglickiego: Władysław Michno kwatermistrz Związku Strzeleckiego i urzędnik tut. starostwa, oraz Julian Łętkowski komendant pow. Zw. Strzel.

Egzamin wykazał wybitną pracę tak wykładowców, jak i strzelców. Jak z powyższego wynika Zw. Strz. organizuje działalność na każdym polu. Należy podnieść bezinteresowność i tak owocną pracę wszystkich wykładowców, a w szczególności p. Michny, który był jednym z inicjatorów i duszą kursu, szkoda tylko, że z rozkazu władzy wyższej został przeniesiony do Rudek. Tak się jakoś składa, że każda czymś jednostka po rozpoczęciu działalności w Zw. Strzeleckim zostaje natychmiast z terenu przeniesiona.

## Walne Zgromadzenie Polsk. Tow. Ekonomicznego.

W sobotę dnia 16 kwietnia o godz. 18 w sali Izby przemysłowo - handlowej odbędzie się walne zebranie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, którego porządek dzienny przewiduje m. in. przemówienie prezesa Tow. prof. Leopolda Caro pt. „Drogi ku poprawie naszego gospodarczego położenia“, raz odczyt dyr. dra St. Schaetzla pt. „Nowa organizacja przemysłu naftowego“ z dyskusją.

Wstęp wolny, a goście mile widziani. Ze względu na doniosłość obrady i zajmujące tematy referatów należy się spodziewać, że inteligentna publiczność weźmie liczny udział w zebraniu.

**# Reorganizacja naczelnych władz lotnictwa sportowego.** Pod przewodnictwem rektora Pruszkowskiego odbył się w Warszawie zjazd Rady Klubów Lotniczych, w którym wzięli udział delegaci wszystkich Aeroklubów z całego terenu Rzeczypospolitej.

Na zjeździe wysłuchano sprawozdania prezydium Rady Klubów, któremu udzielono absolutorium i wyrażono po dziękowanie za ofiarną pracę. Jak wynika ze sprawozdań poszczególnych klubów, rozwijały one w roku ubiegłym bardzo ożywną działalność.

W wyniku dyskusji uznano za konieczne zreorganizowanie naczelnych władz lotnictwa sportowego. Postanowiono dążyć do zmian statutu Aeroklubu Rzeczypospolitej Polskiej w ten sposób, aby stał się on naczelnym organem sportu lotniczego, stanowiącym związek klubów. Jednocześnie Aeroklub R. P. przejąłby funkcje dotychczasowej Rady Klubów, która przestałaby istnieć.

Wobec tych wniosków, nie wybrano nowego prezydium Rady Klubów, powierając dotychczasowemu prezydium załatwienie tych ważnych spraw.

==□==

## Wielki zjazd delegatów B. B. W. R. w Drohobyczu.

Donoszą nam z Drohobycza:

W poniedziałek, dnia 11 bm. w świetlicy Domu legionowo-strzeleckiego odbył się imponujący liczbą i nastrojem zjazd powiatowy delegatów Bezpartyjnego Bloku. Do przeszło 200 delegatów reprezentujących wszystkie miejscowości powiatu przemówił w zagajeniu prezes Rady pow. BBWR. p. Melnarowicz, zaznaczając, iż celem zjazdu jest zaznajomić zebranych z sytuacją polityczną i gospodarczą naszego Państwa, poznać pracę Rządu i stanąć z nim do współpracy.

Następnie przemawiał pos. Wojciechowski, który przedstawił ostatnie wypadki na terenie polityki zagranicznej i wewnętrznej Polski, omówił politykę Bezpartyjnego Bloku w sejmie i wspólną pracę Rządu z sejmem. Kończąc, wezwał zebranych do usilnej pracy nad umocnieniem Państwa. Jasne i rzeczowe wywody p. posła nagrodzono rzesistami oklaskami.

Z zacięciem słuchano wywodów następnego referenta p. Puziarskiego o „Ustawie szkolnej“. Referent zapoznał słuchaczy z istotą nowej ustawy i polemizował z jej przeciwnikami z czasu debaty sejmowej, wykazując korzyści dla młodzieży wiejskiej.

Trzeci referat na temat sytuacji gospodarczej wygłosił pos. Wojtowicz, który po przedstawieniu przyczyn kryzysu światowego, szczegółowo zanalizował obecne stosunki gospodarcze na wsi.

W dyskusji między innymi przemawiali p. starosta Emeryk i b. poseł ks. prałat Kotula.

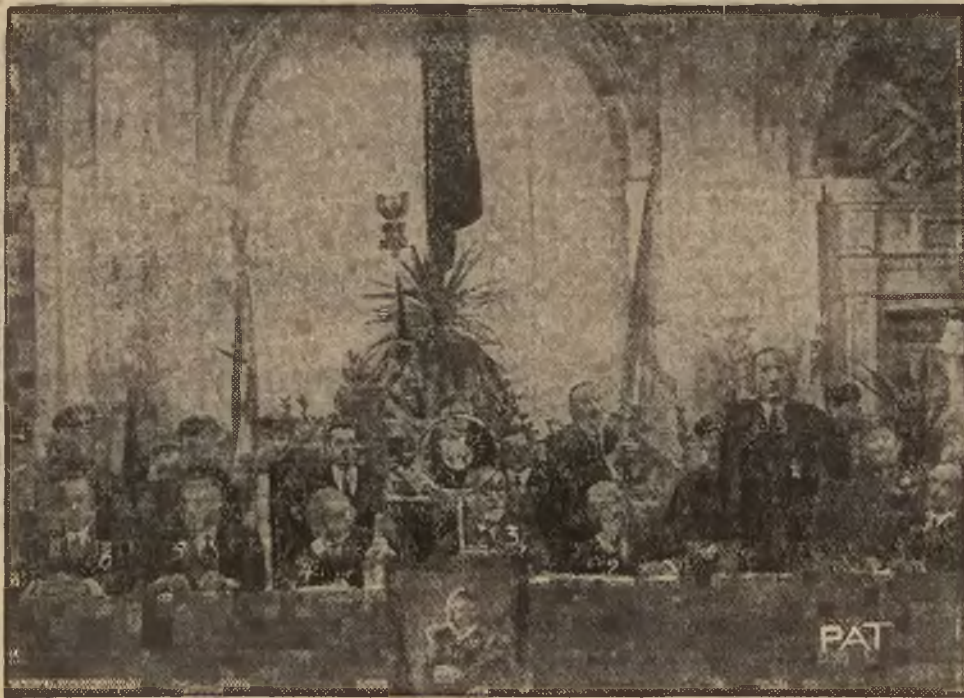
Pan starosta wyraził radość z powodu tak pięknego zjazdu i wysokiego poziomu obrad, życzył Bezpartyjnemu Blokowi dalszego rozwoju w pracy dla Państwa i zapewnił zebranych, że w tych usiłowaniach mogą zawsze liczyć na jego pomoc. Zakończył apelem do zgodnej współpracy obu narodowości. Ks. prałat Kotula zabrawszy głos wyraził pełne uznanie obecnemu Rządowi i Bezpartyjnemu Blokowi za ich pracę dla Państwa i społeczeństwa. Pracę tę uważa mówca za bardzo potrzebną i zasługującą na pochwałę. Jako b. poseł do sejmiku ustawodawczego widział pracę dawnych rządów i sejmów i w porównaniu ze stanem dzisiejszym stwierdza wielki krok naprzód pod względem uporządkowania i umocnienia Polski.

Zaznaczyć należy, że ks. prałat Kotula, powszechnie ceniony i szanowany duszpasterz tutejszy, nie jest członkiem BB. i na zjeździe był w charakterze gościa. Przemówienie jego spotkało się z ogólnym aplauzem zebranych.

Po uchwaleniu rezolucyj gospodarczych i rezolucji nawołującej do harmonijnego współżycia obu narodowości woj. południowo - wschodnich zamknął przewodniczący obrady.

==□==

## Akademja ku czci Brianda.



Dnia 11 kwietnia odbyła się w Warszawie uroczysta akademja żałobna ku czci Arystydesa Brianda, zmarłego dnia 7-go marca br. Zdjęcie przedstawia przemówienie p. wiceministra spraw zagranicznych Józefa Becka (1). Za stołem siedzą: se-

nator Republiki Francuskiej Yves le Troquer (2), prezes Komitetu Organizacyjnego Aleksander Lednicki (3), ambasador Republiki Francuskiej Jules Laroche (4), minister skarbu Jan Piłsudski (5), prezydent miasta Słomiński.

## Ze świata.

**+ Małżeństwa i rozwody w Turcji.** Według danych statystycznych z 1930 roku, zawarto w Turcji tegoż roku 50.689 związków małżeńskich, co zaś do rozwodów, to na ogromną ilość zgłoszeń uwzględniono zaledwie 2120. 6 proc. tych rozwodów udzielono na podstawie „niezgodności charakterów“ przyczyną 260 rozwodów była niewierność żon, natomiast wypadków niewierności mężów zanotowano zaledwie 26. Poligamia, mimo zakazów prawnych kwitnie w całej pełni w społeczeństwie tureckim i do tego stopnia uznana jest jako zwyczaj, że zaledwie w 26 wypadkach zdradzona żona ośmiela się, naprzekór uświęconej tradycji, podawać w trybunale niewierność małżonka, jako powód do zgłoszenia rozwodu. Walka z poligamią, prowadzona przez państwo, zmieniła

na razie jej charakter — z jawnego na ukryty. Nie wyłączając wyższych funkcjonariuszy państwowych, hołduje wielożenstwu, większość mężczyzn tu reckich, co potwierdzają zresztą liczne uchwały parlamentu, potępiają poligamię i obstrzają rodzaj kary za utrzymywanie tajnych haremów.

**+ Klub pasażerów tramwajowych.** Berlińskie pismo „Tempo“ podaje: „W tramwaju Nr. 76 od wielu lat o jednej i tej samej porze spotykali się ci sami ludzie, udający się do pracy. Wszyscy oni mieszkają w jednej dzielnicy przy małych uliczkach, dotyczących Aleksanderplatz'u.

Oczywiście znalazł się tylko z widzenia i nikt nikomu się nie kłaniał, chociaż codziennie się spotykano rano i wieczorem. Tak mijaly dni, miesiące, lata całe, aż jeden z pasażerów wpadł

na pomysł poznamienia wszystkich ze sobą i zaproponował utworzenie wspólnego klubu, by można było spędzać wolne od zajęć chwile na wspólnych rozrywkach. Energiczny i pomysły pasażer zabrał się do dzieła i po przedstawieniu jednego drugiemu, przedstawił swój projekt, który został przyjęty entuzjastycznie.

Pomysłowego „prezesa“ nazwano „wielkim księciem tramwaju 76“ — który to tytuł z dumą nosi pasażer. Lu dzi różnych zawodów, rozmaitego wieku, należących do różnych kast towarzyskich nakłonił do utworzenia związku i opracowania statutu. Członkowie klubu żadnych składek nie płać i nie mają żadnych obowiązków. Raz na miesiąc zbierają się, by spędzić mile czas na zabawie, beztroście i wypoczynku.

W klubie zabronione jest zajmowanie się polityką. Klub egzystuje już kilka miesięcy i wszyscy są bardzo zadowoleni. Do klubu należy 26 członków i gdy jeden z nich stracił posadę, kole dzy klubowi przyszli mu natychmiast z pomocą.

**+ Konto Remarque'a w Danatbanku obłożone aresztem.** Onegdaj zostało obłożone aresztem konto znanego pisarza - pacyfisty, autora powieści „Na Zachodzie bez zmian“ w Danatbanku.

Remarque, który mieszka obecnie w pobliżu Lugany jest podejrzany o usiłowanie wywiezienia i ukłokowania do bytego na swoich powieściach majątku — za granicą.

Na granicy celnej, urzędnicy obłożyli aresztem 20.000 RM. Wszczęto na tychmiast energiczne śledztwo i rewizję kont bankowych Remarque'a.

Nic dziwnego... Remarque ma w swojej ojczyźnie bardzo wiele wrogów.

**+ Trzechsetna rocznica istnienia szkoły dla Lapończyków w Szwecji.** Pierwsza szkoła lapońska w Szwecji, czyli t. zw. „Taerna“ założona została w r. 1632 przez Johana Skytte, doradcę króla szwedzkiego, Gustawa Adolfa.

Z okazji trzechsetnej rocznicy istnienia tej szkoły, odbyła się ostatnio w gmachu szkolnym podniosła uroczystość przy licznych współudziale ludności lapońskiej i osadników szwedzkich. Przedstawiciel rządu p. Amquist, dawny minister oświaty, w przemówieniu swem zaznaczył, iż przed trzystu laty, z chwilą założenia pierwszej szkoły lapońskiej, obowiązywał już pełny kodeks cywilny specjalnie przeznaczony dla Lapończyka, a odznaczający się nieznaną podówczas w innych krajach tolerancją narodowościową.

„Taerna“ nie jest najstarszą uczelnią w Szwecji. Dokumenty istniejącej dotychczas szkoły miejskiej w Linköping (prowincja Destergoetland) stwierdzają, iż została ona założona w roku 1227, zaznaczyć przytem należy, iż od chwili powstania, uczelnia ta mieści się bez przerwy w tym samym gmachu. Do najstarszych szkół szwedzkich zaliczyć trzeba poza tem jeden z zakładów naukowych Malmoe (data założenia 1406), oraz szkołę „Vadstend“ istniejącą w mieście St. Bridgit od 1431 r.

**+ Najstarsza mapa geograficzna na świecie.** Przy odkopywaniu ruin starożytnych w okolicach Babilonu w Mezopotamii, odnaleziono tablicę z pa lonej gliny, której wiek określono na 2500 lat przed Nar. Chr. Ruiny, wśród których znaleziono ową tablicę spoczywały w głębokości 6 metrów pod powierzchnią ziemi. Tablica przedstawiała wyraźnie odrysowaną mapę okolicy miasta Gazur, z napisami w języku sumeryjskim.

**+ Katar jako powód do rozwodu.** Żona pewnego kupca w Genui wniosła podanie o rozwód, motywując swe żądanie faktem, iż mąż jej w ciągu półtorarocznego z nią pożycia miał chroniczny katar, który nieopuszczał go ani na jeden dzień. Kataralny mąż używał wedle relacji żony 10—15 chustek dziennie, ale to nie zadecydowało o podjęciu przez żonę kroków rozwodowych, lecz opór, jaki stawiał małżonek prośbom nieszczęsnej żony, aby udał się do lekarza i poddał się kuracji. Obecnie sąd genueński ma nielada kłopot z wydaniem orzeczenia w tak niecodziennej sprawie.

# S P O R T.

## BIEG NA PRZELAJ „WIEKU NOWEGO“.

Bieg na przelaj „Wieku Nowego“ odbędzie się w niedzielę 17 bm. o godz. 10-tej przed południem z boiska 40 pp. (Pohulanka). Bieg organizuje z polecenia L. O. Z. L. A. LKS. Lechia. Trasa dla pań ok. 1 km, dla juniorów ok. 3,5 km., dla seniorów ok. 6 km. Bieg seniorów odbywa się w następujących grupach: 1) Zwycięzcy, tj. ci, którzy w poprz. biegach zajęli jedno z 3 pierwszych miejsc. 2) Zwyciężeni. 3) Piłkarze A i B klasy oraz Liga. 4) Piłkarze 0 klasy. 5) Zawodnicy we wieku 19 i 20 lat. 6) Wojskowi. 7) Przysposobienie wojsk., sokoli, harcerze i Tow. gimnastyczne. 8) Robotnicy. 9) Policja Państwowa. 10) Zawodnicy zamielskowi. Zgłoszenia kierowców należy do LKS. Lechia, Lwów, Mikołaja 17, part., do dnia 16 bm. (sobota) godz. 19 wiecz. Po zamknięciu zgłoszeń, a więc o 19-tej nastąpi w lokalu LKS. Lechia rozdanie numerów zawodniczych.

## DWIE DYMISJE I JEDNA DYSKWALIFIKACJA.

Wiceprezes Pol. Zw. Narciarskiego, inż. Woyniewicz, kierownik ekspedycji narciarskiej do Lake Placid, zgłosił swą rezygnację, która została przez zarząd PZN. na ostatnim posiedzeniu przyjęta.

Również p. Chrzanowski, wiceprezes Pol. Zw. Hokeja Lod., zgłosił swą rezygnację z zajmowanego stanowiska.

Zarząd Pol. Zw. Narc. zdyskwalił zawodnika zakopiańskiego, Zdzisława Mo-

tykę, na przeciąg jednego roku za niewłaściwe wystąpienia w prasie w związku z naszą ekspedycją olimpijską.

## NIEDZIELNE MECZE LIGOWE.

W najbliższą niedzielę rozegranych zostanie aż sześć meczów ligowych. We Lwowie Pogoń gra z warszawską Polonią. Legia wyjeżdża do Krakowa na mecz z Wisłą. Warszawianka gra na swoim boisku z Czarnymi. Ponadto: w Łodzi: LKS.—Garbarnia. Na Śląsku: Ruch—Cracovia. W Poznaniu: 22 pp. Siedce walczy z Warta.

## WYJAZD NASZYCH SZERMIERZY NA WĘGRY.

Dziś opuszcza Warszawę o godz. 20.20 polska drużyna szermiercza, udająca się na dwutygodniowy trening przedolimpijski do Budapesztu. W skład drużyny wchodzi Papee, Nycz, Dobrowolski, Segda, Friedrich, oraz fectmistrz Szembathely. W międzyczasie odbędzie się mecz między Legią a budapeszteńskim kasynem oficerskim.

## REKORD PELTZERA POBITY.

Student kalifornijski, Ben Estman, osiągnął fenomenalny wynik w biegu na 880 y. a mianowicie: 1:51,3 s. Wynik ten lepszy jest od światowego rekordu Niemca Peltzera, który rekord ten ustanowił w Londynie przed sześcioma laty wynikiem 1:51,6 sek.

# Życie gospodarcze

## Ze światowych rynków zbożowych.

Na rynku amerykańskim panowała w ub. tygodniu tendencja niejednorodna i nastrój na giełdach w Chicago i Winnipeg nerwowy. Pod koniec tygodnia pod wpływem lekkiej zwyżki cen pszenicy we Francji i Holandji nastąpiło pewne ożywienie, które jednak nie znalazło wyrazu w wyższych notowaniach! Na rynkach europejskich nastrój był spokojny, pszenica zwyżkowała jedynie w Rotterdamie osiągając cenę 5'17 i pół hfl. za 100 kg. Notowania pszenicy i żyta ciń Hamburg i Liverpool nie uległy większym wahaniom. Pszenica w Hamburgu 9 kwietnia argentyńska 80 kg. wagi 5'40—5'60 hfl., Manitoba 1. 6'75 hfl., żyto plata 72/73 kg. 6'00, kanadyjskie 6'15—6'25, kukurydza 4'25—4'40, owies Plata 46/47 kg. 4'65 i pół, — Plata 51/52 kg. 4'85. Horoskopy na zwyżkę cen pszenicy i innych zbóż na rynkach europejskich są dość problematyczne. Instytut Międzynarodowy Rolniczy w Rzymie ogłosił przypuszczalne cyfry dotyczące zapasów pszenicy, które pozostaną nieskonsumowane w dniu 1 sierpnia br. Kampania zbożowa 1931/32 została rozpoczęta z ilością 363 milion. q. Zapotrzebowanie importujących krajów w Europie wynosi w bieżącej kampanii 170 milionów, poza Europą 70 mil. q. czyli razem 240 mil. q. Według powyższych obliczeń w dniu 1 sierpnia 1932 r. pozostanie z urodzaju światowego 123 mil. q. Powyższe zapasy nie pozostaną bez wpływu na kształtowanie się cen nie tylko do końca bieżącej kampanii, ale oddziaływać będą deprymująco na rynki i w przyszłej kampanii o ile urodzaj 1932 utrzyma się na poziomie wyższym, niż urodzaj zeszłoroczny. Odbiorcze rynki europejskie są nasycone pszenicą w większym stopniu niż w r. ub. Zapasy widoczne w Anglii wynoszą 1,900.000 qurs wobec 1,600.000 qrs w tym samym czasie w kampanii ubiegłej. Na rynku wewnętrznym niemieckim ceny zwyżkowały osiągając w Berlinie dla pszenicy 75/76 kg. 259—261 RM. żyta krajow. 199—201 rosyjskiego 198 RM., owies 163-166 RM. jęczmień 171-183 RM. Na rynkach polskich nastąpiło zupełne oderwanie się od cen rynku światowego. Tendencja na ogół jest zwyżkowa dla wszystkich zbóż z wyjątkiem jęczmienia. Szczególniej zwyżka miała miejsce na giełdzie lwowskiej i warszawskiej. Ceny za standartową pszenicę wynosiły na stacjach załadowniczych w tarnopolskim i na Pokuciu 27—29 zł. za 100 kg. pszenicy 25—26 zł. za żyto. Zwyżkują najsilniej ceny nasiennego owsa, który został zupełnie wysprzedany. Szczególniej poszukiwane były odmiany Niemżercański, Petkus i Biały Mazur, na terenie Małopolski; pszenica jara oryginalna i jęczmiona cieszyły się słabym zainteresowaniem, natomiast poszukiwane są trawy, wysokie gatunki koniczyny czerwonej i białej, groch zielony Folger i kukurydza Cinquantino, z okopowych sadzeniaki ziemniaków żółtomłynnych, jak Preussou, prof. Gisevius Modzowa, oraz Parnassta Kameckiego. Przepuszczenie, któremu daje wyraz Dzień Polski Nr. 97 w sprawozdaniu z krajowych rynków zbożowych nie jest uzasadnionem pod tym względem, że zapasy zbóż ulegają szybkiej likwidacji, i że możliwym jest brak żyta na przednówku. Rzeczywistość temu przeciwy, gdyż zapasy nie tylko u producentów, ale i w składach i młynach są jeszcze znaczne. Zwyżkę cen należy tłumaczyć raczej zmniejszeniem podaży, gdyż zapasy zboża w końcu kampanii z natury rzeczy znajdują się w ręku silniejszych finansowo producentów i kupców zachowujących się wstrzeźliwie wobec stałej haussy. Zjawisko to obserwować można rokrocznie w tym samym okresie czasu. Możliwa jest dalsza jeszcze zwyżka, która nie potrwa jednak długo wobec konieczności zlikwidowania zapasów w ciągu maja i czerwca. Konstanty Żebrowski.

## Z GIEŁDY.

### GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, dnia 13 kwietnia.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.88. W transakcjach międzybankowych notowano: N. Jork 8.90—8.9040, Londyn 30.70—30.90, Zurych 173.60—173.80, Praga 26.36—26.40, Berlin 211.50—211.85, Paryż 35.12 35.18.

Bez transakcji na giełdzie akcyjnej. Usposobienie nadal słabe.

## Z GIEŁDY PIENIĘŻNEJ W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 kwietnia. (G). Obroty średnie. Tendencja słabsza dla dewiz na Londyn i Szwajcarię. Urzędowy kurs dolara wyższy. Banknoty dolarowe 8.89 i pół. Rubel złoty 4.87. W obrotach międzybankowych dewiza na Berlin 211.70. Marki niemieckie banknoty w obrotach prywatnych 209.50. Funt szterling banknoty w obrotach prywatnych 34.00. Dla pożyczek państwowych i listów zastawnych tendencja słabsza. Obroty akcyjami bardzo małe.

## Notowania lwowskiej giełdy zbożowej.

Za 100 kg. loco stacja nadawania paritas 200 km.	złotych	
	od	do
pszenica dworska ex 1931	27.50	28.—
pszenica zbiorowa ex 1931	25.50	26.75
żyto jednol. ex 1931	25.—	25.2
żyto zbiorowe ex 1931	24.25	24.50
jęczmień browarowy	22.50	24.50
przemiałowy	17.50	18.—
pastewny	15.50	16.—
owies małop. ex 1931	22.—	22.50
zbiorowy	20.50	21.—
niezadeszczony	26.50	27.50
kukurudza krajowa	21.—	22.—
ziemniaki przemysłowe	2.80	3.—
fasola biała	19.—	21.—
kolorowa	—	—25
krasa	36.—	38.—
groch Victoria	32.—	34.—
polny	23.—	24.—
bobik	19.—	20.—
wyka czarna	26.—	27.—
szara	24.50	25.—
siano słodkie prasow.	9.—	10.—
sioma prasowana	4.50	5.—
hreczka pastewna	16.—	16.50
przemiałowa	20.—	20.50
len	34.—	35.—
siemię konopne	28.—	30.—
rzepak ozimy ex 1931	30.—	31.—
otręby żytnie	14.—	14.25
pszenne	13.25	13.50
kasza hreczana 50% poł.	36.—	38.—
kasza jaglana	38.—	40.—
proso krajowe	22.50	23.—
makuchy liane	25.—	26.—
mak niedbeski	100.—	110.—
siwy	—	—
koniczyna czerw. natur.	210.—	230.—

Za 100 kg. loco wagon Lwów towar proweniencji woj. lwow. na wschód od Lwowa	złotych	
	od	do
pszenica dworska ex 1931	29.50	30.—
zbiorowa	28.25	28.75
żyto jednolite ex 1931	26.50	26.75
zbiorowe	25.75	26.—
jęczmień przemiałowy	19.50	20.—
owies małop. ex 1931	24.50	25.—
dworski niezad.	29.—	30.—
mąka pszenna luksusowa	49.50	50.50
65%	45.50	46.50
żytnia typ urzędowy	42.—	43.—
otręby żytnie	14.25	14.50
pszenne	14.50	15.—
siano	10.—	11.—
kasza jęczmienna grubsza	33.—	35.—
pęczak Nr. 10.	33.—	35.—

## GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, dnia 13 kwietnia.

Na giełdzie większe obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie, hreczce, wyce i otrębach jęczmiennych. Ceny zbóż chlebowych utrzymane, natomiast jęczmień przemiałowy i pastewny, owies, hreczka i proso nadal zniżkują w cenie.

Tendencja niejednorodna, usposobienie ożywione.

+ Wino za darmo.. Rząd portugalski wydał dekret, na mocy którego we wszystkich hotelach, restauracjach, kawiarniach należy podawać gratis do stołu 3½ decylitra wina. Rozporządzenie to ma na celu zachęcenie ludności do konsumpcji wina, którego zapasy w kraju są zbyt wielkie a ceny zbyt niskie ze względu na spadek eksportu.

## Program radjowy.

Czwartek, 14 kwietnia.

Lwów (381). Godz. 11.45: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Marjańskiej w Krakowie. 12.10: Urz. komunikat Państwowego Instytut. Meteor. 12.15: Odczyt leśniczy pt. „Pielęgnacja szkółek i upraw leśnych“, wygl. prof. Jan Kłoska. 12.35: Koncert szkolny z Filharmonii Warsz. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Kazimierza Wilkomirskiego. Lucja Czechowiczowa (sopr.), Bronisława Marwidówna (sopr.), oraz Jerzy Lefeld i Ludwik Urstein (fortep. na 4 ręce). Słowo wstępne wypowie Stefan Natanson. 14.00—15.00: Przerwa. 15.00: Płyta gramofonowa. 15.05: Komunikat gospodarczy oraz giełda pieniężna. 15.15: Lwowski komunikat LOPP. 15.25: Odczyt z cyklu dla maturalistów szkół średnich. 15.45: Komunikat Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 15.50: Program dla dzieci starszych: „Najstarszy skaut“ (gen. Baden-Powell), feljton J. Milewskiego. Bajka La Fontaine'a pt. „Młynarz, syn jego i osieł“ w radjofonizacji J. Sorokowicza. 16.15: Płyta gramofonowa. 16.20: Lekcja języka francuskiego (kurs średni). 16.40: Muzyka z płyt gramofonowych i „Silva Rerum“ i sprawozdanie z akcji „Radio dzieciom“. 17.10: Tr. z Krakowa. „Ginąca Afryka“, wygl. prof. Walery Goetel. 17.35: Utwory

Chopinowskie w wyk. p. Kamili Zuckerowej (fort.). Pieśni Sycylijskie i Neapolitańskie odśp. p. Marian Kiełarski (baryton). Akomp. p. Tadeusz Sereżyński. Trio fortepjanowe w wyk. pp. M. Sienkiewicza (skrzypce), Z. Szydłowskiego (wiolonczela), Z. Chruszczewskiej (fort.). W programie utwory nastrojowe. 18.50: Rozmaitości. 19.10: Odczytanie programu na dzień następny. 19.15: Skrzynka pocztowa rolnicza — korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. 19.25: „Wzajemne wpływy polsko-ruskie w dziedzinie językowej“, wygl. dr. Jerzy Zarzycki. 19.40: Płyta gramofonowa. 19.45: Prasowy Dziennik Radjowy. 20.00: Feljton pt. „Chiny proszą o głos“, wygl. p. Józef Wittlin. 20.15: Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. Irena Czarnańska-Orwicz (piosenki), Ludwik Urstein (akomp.). 20.45: Słuchowisko „Peer Gynt“ pg. Ibsena w radjof. p. Karwickiego. 22.20: Koncert Chopinowski jednego z laureatów II. Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina. 22.50: Kom. Państw. Instytut. Meteor. 23.00—24.00: Muzyka taneczna z teatru-Variete „Bagatela“ we Lwowie. Orkiestra pod dyr. L. Striksa.

Piątek, 15 kwietnia.

Lwów (381). Godz. 11.45: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Marjańskiej w Krakowie. 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. 13.20: Urz. komunikat Państwowego Instytut. Meteor. 13.25—15.00: Przerwa 15.00 Płyta gramofonowa. 15.05: Komunikat gospodarczy i giełda pieniężna. 15.15: Pogadanka dla chorych w opr. ks. kap. Michała Rękasa. 15.25: Odczyt z cyklu dla maturalistów szkół średnich. 15.45: Komunikat Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 15.50: Odczyt z cyklu dla maturalistów szkół średnich „Adam Asnyk“, wygl. prof. Konrad Górski. 16.10: Muzyka z płyt gramofonowych. 16.20: „Listy i programy“ w opr. dyr. J. S. Petry'ego. 16.40: Muzyka z płyt gramofonowych i „Silva Rerum“. 16.55: Lekcja języka angielskiego. (Linguaphone). 17.10: „Opinie w historii“, wygl. p. Henryk Eile. 17.35: Koncert Reprez. Orkiestry Policji Państw. m. st. Warszawy pod dyr. Aleksandra Sielkiego. 18.50: Rozmaitości. 19.10: Odczytanie programu na dzień następny. 19.15: Recital utworów poetyckich Beaty z Wolskich Obertyńskiej. 19.30: Wiadomości sportowe. 19.35: Muzyka z płyt gramofonowych. 19.45: Prasowy Dziennik Radjowy. 20.00: Pogadanka muzyczna. 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz. w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. Emila Młynarskiego i Wilhelma Backhausa (fort.). W programie utwory L. v. Beetho vena. W przerwie koncertu „Kobieta zdobywa teatr“, wygl. p. Władysław Zawistowski. 22.40: Dodatek do Pras. Dziennika Radjowego. 22.45: Urz. komunikat Państw. Instytut. Meteor. 22.50—24.00: Radjokabaret w opr. pp. Jerzego Tepy i Jerzego Włodygi.

## Wieczór poezji francuskiej.

Dziś o godz. 19.30 odbędzie się w sali Kasyna i Koła lit.-art. jedna z najciekawszych imprez czwartkowych bież. sezonu: wieczór współczesnej poezji francuskiej. Na jego program złoży się prelekcja wstępna świetnego specjalisty prof. dr. Z. Czernego oraz przekłady Anny Ludwicy Czernowej ze Lwowa i Stefana Napierńskiego, który przybędzie specjalnie na ten wieczór z Warszawy. Te dwa nazwiska stanowią zrozumiałą atrakcję i niewątpliwą rekwizyt najwyższego poziomu artystycznego. Czernowa, subtelna poetka, autorka „Uwroci“, „Testamentu Adama“, dała się poznać z wysoko cenionej „Antologii nowej liryki francuskiej“. Napierński, jedna z ciekawszych organizacji poetyckich i krytycznych, pisarz o ogromnej wrażliwości i kulturze, autor szeregu tomów poezji i refleksyjnej prozy („Poemat“, „Odjazd“, „Drabina“, „Pusta alica“, „Poeta i świat“ i l.) przedstawi przekłady o wysokiej wartości, mające się złożyć na przygotowywaną antologię.

Program jest zestawiony z tłumaczeń nieogłoszonych, przytem tak dobranych, że dają ogólny obraz poezji francuskiej ostatnich czasów. Znajdą się więc utwory inicjatorów nowej epoki Rimbauda i Niveau, reprezentowani będą symboliści i klasycy. futuryści i kubiści aż do surrealistów włącznie. I jako poezja przodująca kulturze Europy narodu i jako poezja o ogromnej sile wpływu na inną literaturę (polską także) — poezja francuska wzbudza istotne zainteresowanie.

Należy więc przypuszczać, że kulturalna publiczność Lwowa zwróci się tłumnie na tym niezwykłym wieczorze.

*Kto chce nie zapewnić egzystencji na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyroby krajowego przemysłu.*

# OGŁOSZENIA

## Ministerstwo Skarbu

(Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń) podaje do wiadomości, że Ogólne Towarzystwo Ubezpieczeń „Feniks“ we Wiedniu, Przedstawicielstwo Generalne we Lwowie, ul. Kościuszki 8, działające na obszarze b. zaboru austriackiego zrezygnowało z dalszej działalności w Polsce. Osoby mające do Towarzystwa pretensje z tytułu umowy ubezpieczenia w działach ubezpieczeń: od ognia, od gradobicia, od wypadków i od odpowiedzialności prawnej, szyb, przewozów i od kradzieży winny zawiadomić o tem Ministerstwo do dnia 15 czerwca 1932.

Ogłoszenie to nie odnosi się do Towarzystwa Ubezpieczeń na życie „Feniks“ we Wiedniu, mającego również Jeneralne Przedstawicielstwo we Lwowie, ul. Kościuszki 1. 8, które nadal działa na obszarze byłego zaboru austriackiego. 1051

## MIEJSKI ZAKŁAD ZASTAWNICZY WE LWOWIE

Oddział Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie, na podstawie zezwolenia Magistratu król. stoł. m. Lwowa z dnia 29 marca 1932.

L. W. II/L.  
801/32.

### urządza

9 maja 1932. i w dniach następnym od godz. 9 do 13 (1) i od 16 (4) do 19 (7) włączór w lokalu własnym przy ul. Wawowej 1. 9. II. p. sprzedaż licytacyjną zastawów.

Sprzedane zostaną niewykupione przedmioty ze złota, srebra i szlachetne kamienie zastawione względnie opłacone tylko po dzień 30 czerwca 1931. a to Serja IV. od Nr. 28973 do 53467 oraz Serja D. (zastawy w dolarach) Nr. 164 do 1080 i zdzięte z poprzednich licytacji N-ry S. II. 74311. Serja III. 33954, 56586, 69105, 73070, 75555, 76623, 76624, 68778, 80331, 81769, 82958, 85172, 85467, 89425, 90030, 90986, 94980, 96841, 97217, 97820, 98427, 98477, 98780, 99660 i Serja IV. 507, 1244, 1605, 4716, 13768, najwięcej ofiarującym.

Licytacja powtórna w myśl §. 33. regulaminu odbędzie się po zakończeniu licytowania wszystkich zastawów. 1149

## SPRZEDAŻ

### OSZCZĘDZISZ WIELE

kupując firanki, kapy ręczne. Ceny bezkonkurencyjne. Wytwórnia Freilicha, Lwów, Sykstuska 21. 985

### WYTWÓRNIA

lamp elektrycznych i wyrobów metalowych „Galwanja“, Żulińskiego 11, tel. 20-54. Ceny fabryczne i 789

### PARCELE

morgowa w Zimnej Wodzie na spłaty sprzeda. Młynarska, Lwów, ul. Reja 7. 1099

**Materace Solidne -- tanio**  
**Władysław WEBER**  
Lwów, Batorego 2.  
Ceny znacznie niższe. 1130

WILLIAM J. LOCKE. 19)  
**DZIKI AMOS.**

(The Coming of Amos).

Przekład autoryzowany z angielskiego.

Przedruk wzbroniony.

(Ciąg dalszy.)

— Ciekawa misja jak dla oficera gwardji — rzekła Dorota.

— Nie znam się na tem, panienko — rzekł żałośnie Amos.

Ogarnęło mnie niezcierpliwienie, Łatwo wierność i głupota tego chłopaka nie miały granic.

— Ty... — zacząłem.

Ale Dorota dała mi ostrzegawczy znak ręką i opanowałem się. Amos siedział na krześle, z głową opartą na dłoniach. Na kominku płonęły równe szelkapy drzewa. Dorota wzięła z fotelika kurtkę i kamizelkę Amosa i dotknęła jego ramienia.

— Co? — zapytał, budząc się z zamyślenia.

— Zimno — rzekła. — W tym zdradzieckim klimacie niebezpiecznie jest siedzieć w samej tylko koszuli.

Wstał ciężko z krzesła. Nie przestając się uśmiechać, pomogła mu się ubrać.

— I ładniej panu w kurtce — dodała.

## NAJPIĘKNIEJSZE

lisy, krawatki futrzane po cenie kryzysowej poleca Magazyn i Pracownia Futer Karola Schürera, ul. Senatorska 11. 1145

## DRZEWA

owocowe, krzewy, róże silne zdrowe w najlepszych odmianach, sprzedaje bardzo tanio. Szkoła Ogrodnicza za rogatką Zamarstynowską. 1144

## DYREKCJA

lasów Lelechówka K. Lwowa sprzedaje po niskich cenach wysadki jawora, jesionu amerykańskiego, i zwykłego, szkółkowane 2 i 3 letnie świerka szkółkowanego 3 i 4-letniego, 4 letnie szczepy jabłoni w dobrych zimowych gatunkach, dziczki jabłoni. 1147

## POSAD POSZUKUJA

## KUCHARKA

starsza, bardzo dobrze gotuje poszukuje posady do kuchni lub do wszystkiego do małej rodziny. Mickiewicza 1. 4, dozorca wskaże. 1141

## MIESZKANIA

### DO WYNAJĘCIA

pokoje umeblowane jedno lub dwuosobowe, pełny komfort, łazienka i kuchnia gazowa, Zadwórzeńska 25. 1119

### POSZUKUJĘ

(bezpośrednio od właściciela) mieszkania: cztery pokoje duże, łazienka gazowa, kuchnia, służbowy pokój w okolicy Potockiego, Listopada od czerwca. „Bezdzietni“. 1146

## ZGUBIONO I ZNALEZIONO

### UNIWAŻNIA SIĘ

zgubioną książeczkę wojskową Ołeksy Procia, s. Fedka i Marji, mieszkańca gminy Teniatyska, powiat Rawa ruska, wydanej przez P. K. U. w Rawie ruskiej, rocznik 1903, L. Gł. Ks. Ew. 1192. 1123

### UNIWAŻNIAM

akta osobiste ks. Franciszka Skałuby i weksel na kwotę dwieście dolarów z podpisem Jan Bator i żona jego Witkowiec poczta Ropczyce. Ks. Franciszek Skatuba. 1142

## ROŻNE

### ODDAM

starszego chłopca do ogrodnika na wyjazd. Zgłoszenia legitymacja 3756. 1136

### KRAWATY

nowe i stare do przerabiania przyjmuje Pracownia abażurów Piłsudskiego 6. Telefon 55-33 1143

Czyniąc zakupy, powołujcie się na ogłoszenia w „SŁOWIE POLSKIM“.

## Drugie ogłoszenie.

Zaprasza się niniejszem Akcjonariuszy spółki Akcyjnej pod firmą „Borysław“ Ska Akcyjna dla Przemysłu Wosku Ziarnego i Oleju Skalnego w Borysławiu, na odbyć się mające w dniu 30 kwietnia 1932 r. o godz. 12-tej, w biurach Spółki w Borysławiu

## Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie.

### Porządek dzienny:

1) Ponowne — spowodowane reskryptem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dty Warszawa, 29 lutego 1932 Nr. O. A. 2034 — powzięcie uchwały na wniosek Rady Nadzorczej o podwyższenie kapitału akcyjnego z jednego miliona złotych na cztery miliony złotych t. j. o kwotę trzy miliony złotych.

2) Ponowne — spowodowane reskryptem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z daty Warszawa, 29 lutego 1932 Nr. O. A. 2034 — powzięcie uchwały na zmianę statutów, celem uzgodnienia ich z przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 Nr. 39 (28, dz. u. p. Poz. 383, oraz uwzględnienia zmian, wyływających z uchwały przewidzianej pod 1).

Akcjonariusze mają prawo zgłaszania na porządek dzienny dodatkowych spraw, które będą zamieszczone w następnym ogłoszeniu.

Uprawnieni do głosowania akcjonariusze, którzy pragną wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, mają złożyć akcje wraz z niezapadłymi kuponami conajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w kasie Spółki w Borysławiu. Zamiast akcji złożone być mogą zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w Banku Dyskontowym Warsz. w Warszawie, lub jego Oddziale w Drohobyczu, albowież w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie lub jego Oddziale w Drohobyczu.

Borysław, dnia 28 marca 1932.

## RADA NADZORCZA

Ska „Borysław“, Ska Akcyjna dla Przemysłu Wosku Ziarnego i Oleju Skalnego.

1140

RADA NADZORCZA Spółki Akcyjnej Eksploatacji Soli Potasowych ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

## ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się dnia 11 maja 1932 r. o godzinie 18-tej w sali posiedzeń Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, przy ul. Aleja Jerolimowska 1, z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu za rok gospodarczy 1930/31. — 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. — 3) Zatwierdzenie bilansu, oraz r-ku z skow i strat. — 4) Pokrycie strat — 5) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania — 6) Zmiana 1-go zdania ustępu 1-go paragrafu 24 statutu. Dotychczasowa treść: „Rada Nadzorcza składa się z 8 członków i t. d.“ — Nowe brzmienie: „Rada Nadzorcza składa się z 9 członków“. — 7) Wybor dalszego członka Rady Nadzorczej w myśl § 24 statutu, zgodnie z nowym brzmieniem. — 8) Oznaczenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej. — Oznaczenie wynagrodzenia dla członków Komisji Rewizyjnej. — 10) Upoważnienie Zarządu do uregulowania w związku z nowym prawem górniczym sprawy nadań górniczych.

**UWAGA:** Akcjonariusze reprezentujący 1/10 część kapitału akcyjnego mają prawo zgłaszania dodatkowych spraw na porządek dzienny. Zgłoszenia te powinny być uskutecznione nie później jak na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem Posiadanie akcji wartości nominalnej zł 100 upoważnia do oddania jednego głosu na Walnym Zgromadzeniu Aby móc wykonać prawo głosowania, musi każdy akcjonariusz złożyć, nie później jak na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia akcje z bieżącym kuponem w kasach Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie lub oddziału we Lwowie, względnie w Zarządzie Spółki we Lwowie, pl. Smolki 5. Akcjonariusze otrzymują na złożone akcje pisemne poświadczenie, służące jednocześnie jako legitymacja do wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu Legitymacja służyć może osobie w niej wymienionej, lub też należycie wykazanemu pełnomocnikowi. — W ciągu dni 7 przed Walnym Zgromadzeniem mogą akcjonariusze przeglądać w biurach Zarządu Spółki wszelkie przedłożenia i dokumenty przygotowane na Walne Zgromadzenie. 1036

## NIE BĄDZCIE LEKKOMYSLNI!

Nie Kupujcie wyrobów wątpliwych!!

PAMIĘTAJCIE, że przetrwały „PRIMEROS“ mają już ustaloną opinię jako z najlepszych najlepsze. 995



## ROZDZIAŁ V.

Jestem pewny, że czterdziestka z ogonkiem jest złotym okresem męskie go wieku, kiedy to pełnia sił kojarzy się z mądrością życiową. Po pięćdziesiątce zaczyna się młodość i głupiec.

Moja dojrzała mądrość kazała mi wezwać Dorotę i nie pożałowałem tego kroku. Już po paru dniach Amos chodził za nią jak osierocone szczenię, które znalazło nową matkę. W jego po tułności było coś absurdalnie wzruszającego. Gdyby mu kazała skakać przez kij, posłuchałby bez wahania. Nauczyła go, kiedy brać jaki garnitur (krawiec przysłał całą serję ubrań na wszelkie pory dnia i roku) i dobrać do nich krawaty i chusteczki). Kazała mu kupić elegancką laseczkę i pokazała jak nią machać. Amos śnił się z tego modnego przyboru, bo poco nosić kij, którym nie można uderzyć ani bydłcia, ani człowieka? Dorota uczyła go również, jak się zachować przy stole i, w razie potrzeby posyłała na górę, żeby unył ręce i oczyścił paznokcie. To samo robiła ze mną kiedyś Dorcas, ale syna zaniedbała. Amos nauczył się również chodzić do fryzjera. Taktyka Doroty imponowała mi do najwyższego stopnia. Nie mogłem zrozumieć, jak dorosły człowiek mógł jej pozwolić wodzić się tak despotycznie za nos, dopóki nie uświadomiłem

sobie, że przecież ten niedźwiedź trzy mał się przez całe życie spodnicy matki. Później musiało mu tego brakować i uczył się fartuszek Doroty, jak pasa ratunkowego. Cywilizował się z dnia na dzień.

Obowiązki towarzyskie i praca zawodowa zajmowały mi tyle czasu, że widywałem go teraz rzadko. Oddałem go w pewne ręce i byłem spokojny. Dorota bawiła się doskonale. Zamiast haftować nudne poduszki, haftowała realne życie. Wychodząc z domu — (miała w Cannes mnóstwo znajomych) — zadawała mu zawsze coś do nauczenia się: to jakiś wiersz, to stronicę francuskich słówek, to rozdział z książki o Zwyczajach Towarzyskich, którą kupiła ad hoc w Londynie i uzupełniła na marginesach krytycznymi uwagami, jako, że nie wszystkie zwyczaje towarzyskie nadają się dla rozumnych ludzi. Kazała mu również załatwiać sprawunki. Jeżeli miała gości, Amos asystował grzecznie przy stole i pomagał ich częstować i roznosić herbatę. Zachowywał się przytem jak wy-tresowane zwierzątko. Dorota, jak już zaznaczyłem, bawiła się znakomicie. Obowiązki pogromczyń wydawały jej się lekkie i miłe. Od czasu do czasu przychodziła do mnie z raportami.

(C. d. n.)